

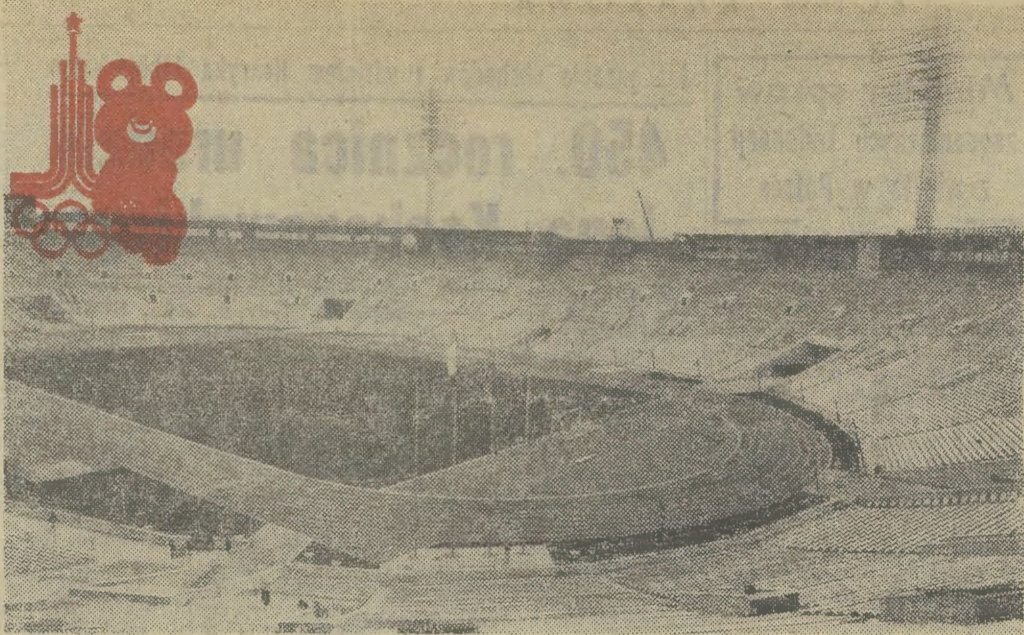
ZE ŚWIATA

NIEZALEŻNY kandydat na urząd prezydenta USA w wyborach listopadowych — John Anderson oświadczył, że oficjalnie nominowanie Ronalda Reagana i George Busha przez obradującą w Detroit konwencję Partii Republikańskiej umacnia go w zamiarze ubiegania się o miejsce w Białym Domu.

KUBA oficjalnie podała do wiadomości, że samoloty, które 5 dni wcześniej zaatakowały na Atlantyku dwa tankowce kubańskie były odrzutowcami marokańskimi. Stwierdzenie to zawarte jest w nocie ministra spraw zagranicznych Kuby, skierowanej do sekretarza generalnego ONZ — Kurta Waldheima.

PARLAMENT belgijski ponownie odroczył decyzję w sprawie stacjonowania na terytorium Belgii 48 amerykańskich pocisków „Cruise”; na odwołanie decyzji wpływa silna opozycja wewnętrzna.

NA KONIECZNOŚĆ mobilizacji sił społeczno-politycznych — w tym organizacji kobiet różnych krajów — w walce o utrzymanie procesu odprężenia i zapobieżenie niebezpieczeństwu wojny nuklearnej wskazują liczne delegatki uczestniczące w Światowej Konferencji Dekady Kobiet ONZ w Kopenhadze.



Jeszcze tu cicho, jeszcze tu pusto... Centralny stadion moskiewski na Łużnikach. To miejsce będzie główną areną rozpoczynających się jutro XXII Igrzysk Olimpijskich, tu odbędą się ceremonie otwarcia i zamknięcia imprezy, tu rozgrywane będą zawody lekkoatletyczne, piłkarskie, hippiczne. Na razie stadion i trybunały jeszcze puste ale za kilka godzin wypełnią się różnokolorowym, wielonarodowościowym tłumem sportowców i widzów. Zacznie się największa tegoroczna sportowa impreza świata. Fot. WIESŁAW KSIĄŻEK

Jutro rozpoczęcie XXII Igrzysk Olimpijskich

Przez 2 tygodnie Moskwa będzie sportową stolicą świata

W SOBOTE 19 LIPCA W MOSKWIE UROCZYSTE ZAPALENIE ZNICZA OLIMPIJSKIEGO OD POCHODNI, KTÓRA PRZENIOSŁA ŚWIĘTY OGIEŃ Z OLIMPII, DA POCZĄTEK XXII IGRZYSKOM OLIMPIJSKIM ERY NOWOŻYTNEJ. W TRWAJĄCYM DO 3 SIERPNI WIELKIM ŚWIĘCIE SPORTOWEJ MŁODZIEŻY ŚWIATA WEZMIE TAKŻE UDZIAŁ 321-OSOBOWA REPREZENTACJA NASZEGO KRAJU.

Gospodarze Igrzysk przygotowali scenariusz blisko 3-godzinnej ceremonii otwarcia; próby trwały już od 6 czerwca. Na płycie boiska odbędą się m. in.

masowe pokazy gimnastyczne, w których weźmie udział ok. 16 tys. osób — zawodowych artystów i zespołów z całego ZSRR, a także uczniów szkół moskiewskich.

A w następnych dniach z Moskwy oczekiwać już będziemy wjeści o dobrej postawie naszych reprezentantów i medalach. Jak stwierdził prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego — Marian Renke: „Mamy silną reprezentację i stać nas na walkę wśród najlepszych w świecie”.

W dotychczasowych letnich igrzyskach olimpijskich polscy sportowcy zdobyli w 17 dyscyplinach 142 medale przy czym blisko połowę z nich wywalczyli przedstawiciele dwóch: lekkiej atletyki (34 medale) i pięcioboju (33). Pozostałe medale zdobywali dla naszych barw przed-

stawiciele: podnoszenia ciężarów (17), szermierki (13), wioślarstwa (7), kolarstwa, strzelectwa i zapasów (po 6), jeździectwa i kajakarstwa (po 4), siatkówki (3), dżudo, gimnastyki i piłki nożnej (po 2) oraz łącznie, pięcioboju nowoczesnego i piłki ręcznej (po 1). Nigdy jak dotąd medalowych pozycji nie wywalczyli reprezentanci: koszykówki, pływania, skoków do wody, hokeja na trawie oraz żeglarstwa.

(Dokończenie na str. 3)



Tym razem coś na chłodniejsze lato — płazowa kamizelka z kolekcji francuskiego projektanta André Courrègesa. CAF — AFP

UTRO pogoda w rejonie Krakowa kształtować się będzie na skrajnie wyżu. Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające do dużego. Rano zamgłota. W godz. popołudniowych możliwość słabych opadów deszczu. Wiatr pld.-zach. i zach. 4-7 m/sk. Temp. maks. dniem 19-22, min. nocą 13-19 st. C. (w)

nie siedź w domu IDZ NA WYCIECZKĘ

Spacerować poza miasto w ramach akcji **NIE SIEDZ W DOMU. IDZ NA WYCIECZKĘ** odbędzie się w niedzielę 20 bm. i we wtorek 22 bm.

Oto ich dokładny program:
NIEDZIELA, 20 BM.
● wycieczka piesza pn. „PASMEM DRABOZA” — przejazd

Kino „Kijów”
zabrzęza na przedpremierowy film sensacyjno-spiegowski prod. angielskiej — pt. „39 STOPNI”
godzina 18. — Ponadto na scenach o godzinie 15.45 i 20.00 w kosmosie — pt. „OBCY — 3 PASAŻER NOSTROMO”
K-5261

poociągami do Brzeźnicy — Marcyporeba — Jurczakowa Góra — Góra Lubań — Moczurka (440 m n.p.m.) — Babiczak (421 m n.p.m.) — Babice — Łysa Góra (387 m n.p.m.) — Klecza Góra — powrót koleją — 19 km wędrówki czyli 19 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 8.00 na dworcu PKP w Plaszwie (odjazd pociągiem o godz. 8.22), bilety do Brzeźnicy, cena 9,60 zł;
● wycieczka piesza pn. „DOLINA BOLECHOWICKA” — przejazd pociągami do Zabierzowa — Dolina Bolechowska — Zabierzów — powrót koleją — 9 km spaceru czyli 9 punktów do Odznaki Turystyki Pieszej PTTK. Zbiórka o godz. 9.50 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 10.20), bilety wycieczkowe (powrotne) do Zabierzowa, cena 6 zł;
(Dokończenie na str. 2)

gosciny W KRAKOWIE

Dziś przybywa do Krakowa minister kultury Francji, Jean Philippe Lecat z małżonką. Podczas dwudniowego pobytu w naszym mieście francuski gość zwiedzi m. in. staromiejskie zabytki, zbiory sztuki na Wawelu. Przed przyjazdem do Krakowa minister Lecat wraz z towarzyszącymi osobami zwiedził Pleskową Skałę.

DLA STAREGO KRAKOWA

Kalisz pomoże odnowić Stary Teatr

Poniedziałki woj. kaliskim, reprezentowanym przez I sekretarza KW PZPR, przewodniczącego WRN, Z. Chodyłę i wojewodę kaliskiego, Z. Drozda, oraz województwem miejskim krakowskim, reprezentowanym przez I sekretarza KK PZPR, przewodniczącego RN m. Krakowa, K. Dąbrowe, sekretarza KK PZPR, sekretarza SKOZK, S. Markiewicza, pełniącego obowiązki prezydenta, wiceprezydenta m. Krakowa, J. Gajewicza, podpisane zostało wczoraj porozumienie w sprawie odnowy budynku Starego Teatru.
Kalisz zadeklarował sfinansowanie części kosztów remontu i dokumentacji technicznej w wysokości 8 mln zł oraz zapewnienie generalnego wykonawstwa przy odnowie budynku Starego Teatru, którego jubileusz 200-lecia przypada w październiku 1981 r. Inwestorem remontu będzie Zarząd Rewaloryzacji Zabytkowych Krakowa, zaś generalnym wykonawcą — Kombinat Budownictwa Komunalnego w Kaliszu.
Porozumienie przewiduje też współudział Miejskiego Biura Projektów w Krakowie w opracowywaniu dokumentacji na odnowę staromiejskiej zabudowy m. Kalisza i wymianie doświadczeń w zakresie odnowy zabytków. Stary Teatr zacięni i rozszerzy tradycyjną już współpracę artystyczną z Teatrem im. W. Bogusławskiego w Kaliszu.
Dla upamiętnienia udziału społeczeństwa woj. kaliskiego w dziele odnowy zabytków m. Krakowa na wyremontowanym budynku Starego Teatru wmurowana zostanie tablica z odpowiednim napisem. (bp)

Wczoraj w Hotelu Holiday Inn pani Stella LABA z USA przekazała na ręce dyrektora Biura Społecznego Komitetu Odnowy Zabytków Krakowa — Zdzisława Knapika 100 dolarów w imieniu pani Marii Wiśniewskiej z Barnaby, Pani Maria Wiśniewska jest prezesem Towarzystwa im. Ma. Konopnickiej w stanie Massachusetts.
Kolo TPD nr 24 przy Bibliotece Dziecięcej, ul. Lubelska 13 wpłaciło na konto odnowy zabytków Krakowa 400 zł. Warto dodać, że sumę tę zebrały same dzieci. (WE)

Edward Gierek odwiedził miasto Manifestu Lipcowego

I sekretarz KC PZPR — EDWARD GIEREK przebywał 17 bm. w Chełmie — mieście Manifestu Lipcowego PKWN. Był gościem młodzieży akademickiej z różnych stron kraju, uczestniczącej w rozpoczynającej tu przed pięciu laty ogólnopolskiej akcji środowiska studenckiego „Chełm 80”.

I sekretarz KC wraz z osobami towarzyszącymi rozpoczął pobyt wśród studentów od odwiedzin w jednym z trzech powstałych na terenie woj. chełmskiego domów absolwenta. E. Gierek żywo interesował się warunkami bytowymi młodych rodzin i małżeństw.

Kolejnym punktem wizyty był teren budowy „Centrum Rekreacji i Wypoczynku”, realizowanej wg koncepcji opracowanej przez studentów kolegi naukowej architektów Politechniki Śląskiej w Gliwicach.

Głównym akcentem pobytu Edwarda Gierka w Chełmie, stało się spotkanie z młodzieżą akademicką. Młodzież złożyła E. Gierkowi meldunek o rezultatach swej dotychczasowej pracy na ziemi chełmskiej. Wyniki gospodarze osiągnięte, podczas ponad czteroletniej akcji zamkają się kwotą blisko 190 mln zł. Na rzecz ziemi Manifestu PKWN pracowało ponad 20 tys. studentów. Doświadczenia akcji „Chełm 80” posłużyły organizowaniu przez środowisko a-

Zamach stanu w Boliwii

BRASILIA
Sily zbrojne objęły w czwartek władzę w Boliwii w wyniku 189. zamachu stanu w tym kraju. Ogłoszony w La Paz komunikat wojskowy stwierdza, że tymczasowy prezydent — Lidia Gueiler podała się do dymisji, a władzę przejęła junta, w skład której wchodzi naczelni dowódcy sił lądowych, lotnictwa i marynarki wojennej.
Junta unieważniła wybory prezydenckie i parlamentarne z 29 czerwca. W wyborach prezydenckich najwięcej głosów uzyskał Herman Siles Suazo, przedstawiciel Frontu Jedności Demokratycznej i Ludowej — bloku partii lewicowych. Wojsko kontroluje sytuację w stolicy kraju oraz w Santa Cruz, Trinidadzie i innych miastach.
Po zajęciu przez armię pałacu prezydenckiego los Lidii Gueiler i innych członków rządu nie jest znany. Według nie potwierdzonych informacji, przebywa ona w swojej rezydencji.

Kto jest dusicielem?

PARYŻ
Policja zambijska ustanowiła nagrodę za pomoc w schwytaniu tajemniczego — osobnika, który w ciągu 6 miesięcy udusił 28 młodych kobiet z regionu Lusaki, po uprzednim ich zgwałceniu. Przystępca znajdował wszystkie swe ofiary na dworcach i przystankach autobusowych i proponował im podwiezienie do celu podróży swym samochodem.

Lato z filmem

Poranki dla dzieci i młodzieży w niedzielę 20 lipca w kinach:
„WANDA”, godzina 10 i 12, Mały Huzjon — „LATAWIEC Z KONCA ŚWIATA” — prod. franc.
„WRZOS” — godzina 12 — ZESTAW BAJEK — godzina 13 „NA TROPIE SOKOŁA”
„ŚWIATOWID” — godzina 11 „GODZILLA CONTRA GIGAN” — jap.
„SWIT” — godzina 13 „CON AMORE” — od 12 lat.
K-5262

Cena 1 zł

echo

KRAKOWA

ROK XXXIV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 156 (10711)
ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

Kraków, 18, 19, 20 lipca 1980 r.

Akcja „Plus ultra 80”

„Express Wieczorny” szuka młodego polskiego bohatera

„PLUS ULTRA” to nazwa międzynarodowej, corocznej akcji, w której uczestniczą obecnie kilkanaście państw z Europy, Azji i obu Ameryk. W wolnym tłumaczeniu można ją określić jako operację „Wiecej niż doskonały”. Pole-

ga ona na wybraniu z każdego kraju jednego dziecka — dziewczynki lub chłopca, w wieku od 8 do 14 lat, które w okresie ostatnich 10-12 miesięcy wyróżniło się dokonaniem jakiegoś bohaterskiego czynu, wymagającego ogromnego poświęcenia, samozaparcia i odwagi, stanowiącego przykład nie tylko dla rówieśników, ale i dla dorosłych. Mogło to być np. uratowanie tonącego, wyniesienie z pożaru, udzielenie pomocy ofiarom wypadku itp. Jednym słowem chodzi o czyn naprawdę wyjątkowy, zasługujący na najwyższe uznanie i wyróżnienie.

Akcja ta zapoczątkowana została w 1963 r. przez znanego dziennikarza hiszpańskiego radia i tv, Joaquina Pelaeza i stopniowo objęła nie tylko Europę, ale i inne kontynenty.
Zaproszenie do włączenia się do tej akcji otrzymała redakcja naszej bralniej popołudniówki z Warszawy — „Expressu Wieczornego”, która zwróciła się do Czytelników o jak najszybsze.

Remont kamienicy przy ul. Jagiellońskiej 3

wykonany jest przez Zakład Budownictwa Komunalnego z Bochni. Po zakończeniu remontu kamienica ta zostanie przeznaczona na potrzeby Starego Teatru. Obecnie w remontowanym obiekcie trwają prace rozbiórkowe, wymiana stropów i ścian działowych.
W. WÓJCZYK

Posiedzenie Rady Ministrów

17 bm. Rada Ministrów oceniła rezultaty pracy gospodarki w I półroczu br.; kierując się ustaleniami Biura Politycznego KC PZPR określono główne kierunki działań w nadchodzących miesiącach br.

W I półroczu uwidoczniły się w szeregu dziedzinach działalności społeczno-gospodarczej pozytywne zjawiska. Zanotowano stosunkowo wysoką dynamikę produkcji przemysłowej i znaczny wzrost eksportu do II obszaru; została zahamowana tendencja rozpoczynania nowych inwestycji, lepiej pracował transport i energetyka. Są jednak dziedziny, które wymagają dalszych energicznych działań i skupienia uwagi centralnej i terenowej organizacji państwowej i gospodarczej. Niezbędne jest zwiększenie wydajności pracy, dalsze usprawnienie jej organizacji, polepszenie gospodarki finansowej, bardziej wydajna poprawa struktury produkcji, konsekwentne wdrażanie w życie praktycznych programów oszczędnościowych, polepszenie relacji ekonomicznych, szczególnie między wzrostem produkcji i jej opłaceniem.

Rada Ministrów uznała za konieczne nasilenie przez wszystkie jednostki gospodarcze, administracyjne i organizacyjne samorządowe wszelkich działań na rzecz poprawy efektywności gospodarowania. Chodzi przede wszystkim o obniżenie kosztów produkcji, głównie przez zmniejszenie zużycia materiałów, o lepsze wykorzystanie czasu roboczego, poprawę organizacji pracy, a także

jakości wyrobów i usług. Sprawa pierwszoplanowa jest oszczędne wykorzystanie stojących do dyspozycji zasobów surowcowo - materiałowych, przede wszystkim z myślą o rozwoju produkcji artykułów najbardziej potrzebnych na rynku i w eksporcie. Przemysł powinien w większym niż dotychczas stopniu rozwijać produkcję w oparciu o krajowe surowce jak również spożytkowywać surowce wtórne i odpadowe. Poważną rolę ma w tym względzie to odegranie przemysł drobnny.

Producenci i organizacje handlowe muszą zwrócić się w pierwszym rzędzie o zaopatrzenie rynku w artykuły podstawowe. Należy w tym celu uruchomić wszystkie rezerwy, w tym lokalne możliwości produkcyjne, zwłaszcza w zakresie przemysłu rolno-spożywczego.

Omówiono też sytuację w rolnictwie, a szczególnie przebieg siewu, jakie należy podjąć dla złagodzenia skutków powodzi i zalania gruntów. Rada Ministrów przyjęła w tej sprawie specjalną uchwałę, w której określono zadania i obowiązki zainteresowanych resortów, organizacji gospodarczych i spółdzielczych oraz urzędów wojewódzkich i gminnych.

Zadaniem najważniejszym w gospodarce rolnej jest przygotowanie się rolników i wszystkich współpracujących z nimi służb do przeprowadzenia tegorocznych zbiorów w warunkach wyjątkowych. Należy wziąć pod uwagę znaczne spiętrzenia prac i wynikające stąd dodatkowe obciążenia.

Pada Ministrów omówiła bieżące zadania resortów i branż w dziedzinie handlu zagranicznego. Podkreślono potrzebę zachowania właściwej rytmiki dostaw towarów przeznaczonych na eksport, zwłaszcza w miesiącach letnich. Nadal konieczne jest z jednej strony oszczędne i racjonalne gospodarowanie środkami przeznaczonymi na zakupy za granicą, a z drugiej — jak najefektywniejsze spożytkowanie zaimportowanych środków produkcji surowców i materiałów.

Kronika wypadków

W ciągu ostatniej doby na drogach województwa miejskiego krakowskiego doszło do 3 wypadków, w których 3 osoby doznały obrażeń ciała. Milicja interweniowała w 12 kolizjach drogowych.

(KAS)

Nie siedź w domu...

(Dokończenie ze str. 1)

WTOREK, 22 BM.
Wycieczka pieszka pn. „ZAMEK LIPOWIEC” — przejazd pociągiem do Trzebinia — Bolecin — Plaza — Lipowiec — Kwaczała — Regulice — powrót koleją — 17 km wędrowki czyli 17 punktów do Odznaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 7.30 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 8.05), bilety wycieczkowe do stacji Alwernia-Regulice, cena 30 zł;

Wycieczka pieszka pn. „DOLINA RACŁAWKI” — przejazd pociągiem do Rudawy — Dubie — Dolina Racławki — Rudawa — 10 km spaceru czyli 10 punktów do Odznaki Turystyki Pieszkiej PTTK. Zbiórka o godz. 9.50 na Dworcu Głównym PKP w Krakowie (odjazd pociągu o godz. 10.20), bilety wycieczkowe do Rudawy, cena 8 zł.
Zapraszamy!

Minister spraw zagranicznych Indonezji z wizytą w Polsce

17 bm. przybył z oficjalną wizytą do Polski minister spraw zagranicznych Republiki Indonezji, prof. Mochtar Kusumaatmadja. Na lotnisku gościa powitał minister spraw zagranicznych, Emil Wojtaszek. W tym dniu rozpoczęły się polsko-indonezyjskie rozmowy plenarne, którym przewodniczą obaj ministrowie. Ich tematem są zagadnienia międzynarodowe i sprawy dalszego rozwoju stosunków między obu krajami. Wieczorem min. Wojtaszek podejmował obiadem indonezyjskiego gościa i towarzyszące mu osoby.

Gigantyczne złoże gazu

Pod dnem Morza Północnego w strefie norweskiego szelfu kontynentalnego, odkryto gigantyczne złoża gazu naturalnego, zawierające ok. 1,5 biliona m sześć.

Edward Gierek odwiedził miasto Manifestu Lipcowego

(Dokończenie ze str. 1)

kadencjki podobnych kompleksowych przedsięwzięć na rzecz innych regionów.

Nawiązując do treści wystąpienia młodych uczestników spotkania, do rezultatów ich pracy, Edward Gierek wyraził przekonanie, że ich umiejętności oprowadzone w toku akcji „Chelmu-80” będą użyteczne zarówno dla nich, jak i dla kraju. Przypominając liczne pozytywne prace, jakie na terenie całej Polski podjęła tego lata młodzież studencka, mowa zaakcentowała, iż prawdziwy i pełny wymiar patriotyzmu zawiera się w obojętnej, rozumnej i wytrwałej pracy dla Polski. I sekretarz KC położył w swym wystąpieniu nacisk na to, że warunkiem powodzenia narodowych celów i zamierzeń jest zgodny wysiłek Polaków, zrozumienie interesów kraju, obywatelska dyscyplina.

Stwierdzając, że spotyka się czasami pytanie — czy partia ma program wyjścia z obecnej trudnej sytuacji — Edward Gierek powiedział: Mamy taki program. Jest to program VIII Zjazdu Partii, który sformułował generalne kierunki działania zmierzające do przezwyciężenia przeszkód i zapewnienia pomyślnego rozwoju kraju. Ale nie są to działania łatwe i mogące dać natychmiastowe rezultaty. Wymagają one decyzji

Inauguracja obchodów z udziałem Henryka Jabłońskiego 450. rocznica urodzin Jana Kochanowskiego

W Czarnolesie w woj. radomskim zainaugurowane zostały 17 bm. — z udziałem przewodniczącego Rady Państwa, HENRYKA JABŁOŃSKIEGO — obchody przypadającej w br. 450. rocznicy urodzin Jana Kochanowskiego — jednego z najwybitniejszych poetów Polski i całej Słowiańszczyzny.

Z okazji tej rocznicy w starannie odrestaurowanym za-bytkowym dworku — Muzeum w Czarnolesie urządzona została ekspozycja poświęcona „Ojcu Poezji Polskiej”, ukazująca postać wielkiego humanisty na tle polskiego i europejskiego renesansu.

Uroczystość inauguracyjna zgromadziła polskich pisarzy, historyków literatury, pracowników muzeów, działaczy społecznych i kulturalnych. Licznie przybyli miłośnicy poezji „Mistrza z Czarnolasu”.

Zabierając głos, Henryk Jabłoński podkreślił nieprzemijające

znaczenie twórczości Kochanowskiego dla polskiej poezji, literatury i kultury. Jan Kochanowski był pierwszym — powiedział m. in. mówca — który udowodnił swą twórczość, iż w języku polskim zdobyć można najwyższe szczyty poezji, że język to bogaty, wspaniały, giętki, który wypowie każde uczucie, jeśli władza nim przepojony miłością swego narodu i swej mowy rodzimej poeta wielkiego talentu.

W uroczystości narodowej udział Kochanowski najwyższą sankcją moralną wszelkiej działalności ludzkiej. Dlatego między idea człowieka i idea narodu nie mógł widzieć żadnej rozbieżności. Nie nie utracił ze swej bezcennej wartości, równie i dla nas współczesnie, jego żarliwa i mądra postawa obywatelska. Ponad cztery stulecia minęły, a Jan Kochanowski wciąż nas wychowuje, wciąż nas uczy wiedzy o człowieku i jego obowiązkach wobec narodu, mówi nam jak rozróżnić dobro i zło, jak kochać swój język i swoją ojczystą kulturę, której był jednym z największych twórców.

Następnie przewodniczący Rady Państwa zwiedził ekspozycję urządzoną w czarnoleskim dworku, oraz zapoznał się z ogólnopolską wystawą sztuki ludowej „Jan Kochanowski w rzeźbie i malarstwie ludowym na szkło”, urządzoną w dawnej kaplicy dworskiej.

W godzinach popołudniowych Henryk Jabłoński wziął udział w uroczystym spotkaniu w Radomiu z okazji Święta Odrodzenia.

Wręczenie sztandaru krakowskim PKZ-om

Podczas uroczystej sesji KSR, z udziałem dyr. Zarządu Muzeów i Ochrony Zabytków Ministerstwa Kultury i Sztuki, J. Cydzika, dyr. Zarządu PP Pracowni Konserwacji Zabytków, dr. inż. T. Polaka, I sekretarza KD PZPR Śródmieście, A. Kawaleca i wiceprezydenta m. Krakowa, A. Żmudy — wręczony wczoraj został krakowskim Pracowniom Konserwacji Zabytków — Sztandar Przechodni Ministra Kultury i Sztuki oraz ZG ZZ Pracowników Kultury i Sztuki, przyznany za zwycięstwo w ogólnopolskim współzawodnictwie. Na temat dorobku Oddziału mówił jego dyr. naczelny mgr inż. arch. W. Wojnarowski. (O działalności PKZ-ów pisaliśmy wczoraj).

Podczas sesji odbyła się dekoracja wieńcami, zasłużonych pracowników. Złotym Krzyżem Zasługi udekorowany został E. Pieczara — blacharz. Srebrnymi Krzyżami Zasługi: M. Niziołek — kamieniarz, M. Cwieczek — z-ca dyr. ds. naukowo-konserwatorskich, J. Olbrych — brygadziśta-sztukator, i F. Downar — sztukator. Ponadto wręczonych zostało 8 odznaczeń resortowych „Zasłużony Działacz Kultury”, 11 złotych i 9 srebrnych odznak „Za opiekę nad zabytkami”, 43 odznaczenia „Pracownik Pracy Socjalistycznej”, 2 srebrne odznaki „Za pracę społeczną dla m. Krakowa”. Wielu pracowników otrzymało dyplomy. (bp)

Co słychać?

W jednej z dyskotek Nowego Jorku gwiazdka filmowa — Monique van Vooren, pochwalila się, że kolia, która ma na szyi, złożona z 27 diamentów, jest podarunkiem od księcia z Arabii Saudyjskiej. „Składa się z 27 diamentów dlatego, że powiedziałam mu, że tyle lat sobie liczę; gdybym powiedziała prawdę, że stuknęło mi już 42 latka, byłoby chyba bogatsza?” — stwierdziła zadowolona gwiazdka.

nie zawsze prostych i popularnych, zmuszają do istotnych niekiedy korektur uprzednich zamierzeń.

Mówca podkreślił, że podniesienie efektywności gospodarowania jest zasadniczym warunkiem realizacji celów społecznych, dalszej poprawy warunków naszego życia. Możliwość zaspokojenia rosnących potrzeb mieszkaniowych, żywnościowych czy piacowych jest tylko jedna — lepsza, bardziej wydajna praca. Innej drogi nie ma. Prawda ta musi szeroko dotrzeć do całego społeczeństwa, do każdego obywatela.

E. Gierek zwiedził następnie Rolniczy Zakład Doświadczalny w Berku, a na zakończenie pobytu w Chemnie, spotkał się z Egzekutywą KW.

„Express Wieczorny” szuka młodego polskiego bohatera

(Dokończenie ze str. 1)

szę, tj. w nieprzekraczalnym terminie do 23 bm. (decyduje data stempla pocztowego) nadysłańia udokumentowanych kandydatur pod adresem: „Express Wieczorny”, Alce Jerozolimskie 125/127, 02-017 Warszawa, z dopiskiem na kopercie „Plus

ultra”. Następnie specjalnie powołane jury wyłoni polskiego kandydata, którego nazwisko podane zostanie na przełomie lipca i sierpnia.

Nagroda dla niego będzie podróż do Hiszpanii i Argentyny. Organizatorzy pokrywają wszystkie koszty, łącznie z wyposażeniem młodych bohaterów w niezbędne przedmioty osobiste, jednakowe uniformy itp., a także opłacają odpowiednie ubezpieczenia. Dzieciom towarzyszyć będzie przez cały czas w podróży ekipa, złożona z pielęgniarek, lekarza i pedagogów. Umożliwiony też będzie kontakt z macierzystymi ambasadami i z dziennikarzami, którzy ułatwią ewentualną łączność z

rodzicami w miarę potrzeb. Młodzi bohaterowie spotykają się też z przedstawicielami różnych instytucji i urzędów oraz przyjmowani są przez szefów państw i rządów, koronowane głowy, a w ub. roku spotkali się z sekretarzem generalnym ONZ Kurtiem Waldheimem.

Począwszy od dzisiaj „Express Wieczorny” zamieszcza bieżące wiadomości o stanie przygotowań do tegorocznej operacji „Plus ultra”, jak też informacje o napływających kandydaturach. W imieniu organizatorów zwracamy się do naszych Czytelników o poparcie tej akcji, z nadzieją, że nasz apel spotka się z szczerym odzewem.

OD NIEDZIELI

W kalendarzu kilka liczących dat, z którymi nie trwałe związała się historia wielu narodów. 14 lipca 1789 roku lud Paryża zdobył Bastylie — dawną twierdzę przeksztalconą za panowania Ludwika XIV w więzienie. Był to początek całego ciągu wydarzeń określonych przez historyków mianem Rewolucji Francuskiej. Dzień 14 lipca Francja uznaje za swoje święto narodowe. Podobnie jak Polska dzień 22 lipca, w którym to dniu ogłoszony został w 1944 roku w Chemnie Manifest Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, zwany też w skrócie Manifestem Lipcowym. Był to pierwszy oficjalny dokument władzy ludowej w Polsce, będący jednocześnie aktem politycznym i prawnym ustalającym podstawy nowego ustroju państwowego.

Z lipcem, konkretnie z jego siedemnastym dniem, wiąże się też jedno z najważniejszych wydarzeń doby współczesnej. W tym to dniu 1945 roku rozpoczęła się w pałacu Cecilienhof w Poczdamie Konferencja, która weszła na karty historii pod nazwą „poczdamskiej”. Rozpoczęła się 17 lipca, zakończyła 2 sierpnia podpisaniem odpowiedniego dokumentu końcowego. Szefowie rządów: ZSRR, USA i Wielkiej Brytanii, czyli jakich wówczas nazywano „wielkiej trójki” dyskutowali o przyszłości pokonanych Niemiec, likwidacji skutków wojny i nowym porządku w Europie, który miał się opierać

na poszanowaniu terytorialnej nieznieszczalności każdego państwa europejskiego przy ostatecznym stabilnym systemie nowych granic.

Z Poczdamem związana jest ściśle tzw. sprawa polska. Chodziło o dość precyzyjne ustalenie zachodniej granicy Polski. Kwestia powrotu ziem piastowskich do Polski należała na Konferencji Poczdamskiej do najtrudniejszych. W tej to właśnie sprawie rządy głównych państw koalicji antyhitlerowskiej, zgodnie z propozycją strony radzieckiej, przeprowadziły konsultację w Poczdamie z delegacją polską, której przewodniczył prezydent KRN — Bolesław Bierut. Przedstawiona przez nią argumentacja o słuszności roszczeń Polski do starych ziem piastowskich została ostatecznie przez uczestników obrad uznana. W rezultacie definitywny charakter tych granic został dość jasno określony w Uchwałach Poczdamskich, w których wyraźnie mówi się o „byłych terenach niemieckich”, które „otrzymują Polacy”.

Dziś Poczdam przewijają się turyści z całego niemal świata. Kiedy zwiedzałem i ja to historyczne miejsce musiałem odstąpić w kolejce spore czasu zanim dostałem się do sal, w których przed

lato obradowali uczestnicy Konferencji. Poczdam mieści obecnie wiele dokumentów czasu ostatniej wojny. W gabinecie delegacji amerykańskiej można np. zapoznać się z małym na ogół znanym planem prezydenta Trumana, który zapropowował rozbić Niemiec na trzy państwa: na państwo północniemieckie ze stolicą w Berlinie, na państwo zachodniemieckie ze stolicą w Essen i na państwo południowonieemieckie, którego stolicą miał być Wiedeń. Do państwa tego miały należeć: Bawaria, Wirtembergia, Badenia, Austria i Węgry. Nie był to zresztą jedyny amerykański plan podziału Niemiec, wcześniejszy — wedle propo-

zycji Roosevelta i premiera W. Brytanii Churchilla — przewidywał rozbić Niemiec na pięć państw. Jeszcze inny plan postulował utworzenie dwóch państw niemieckich. Ostatecznie jednak Uchwałami Poczdamskimi podzielono Niemcy na strefy okupacyjne i dopiero późniejszy bieg wydarzeń wyłonił dwa odrębne państwa niemieckie, ale to już historia lat powojennych dobrze na ogół znana młodemu pokoleniu Polaków z własnych przeżyć i doświadczeń. W każdym razie, warto to przypomnieć z okazji 35 rocznicy rozpoczęcia

Konferencji Poczdamskiej — z lipcem 1945 roku wiąza się ściśle zasady demokratycznego prawa międzynarodowego i utrwalone następnie w Kartcie Narodów Zjednoczonych zasady pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych. „Świat pragnie pokoju i to pokoju trwałego...” głosiło memorandum rządu polskiego skierowane do „wielkiej trójki” jeszcze przed rozpoczęciem Konferencji Poczdamskiej. I dla urzeczywistnienia tej właśnie idei ukierunkowana jest cała powojenna działalność polskiej dyplomacji. Dostrzegana i pozytywnie oceniana na forum międzynarodowym. Wystarczy przypomnieć choćby głośny swego czasu Plan Rapackiego, dotyczący utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej, propozycje zwolnienia Konferencji Bezpieczeństwa Współpracy w Europie, Deklaracje o wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju, czy wreszcie ostatnią naszą inicjatywę zwolnienia konferencji w sprawie odprężenia militarnego i rozbrojenia, której chcieliśmy być gospodarzami.

Z aktualnego biegu wydarzeń międzynarodowych różnie można wyciągać wnioski. Nie jest całkiem dobrze, ale nie jest także źle, choć wiele złożona sytuacja na pewno wymaga wielu aktywnych działań na rzecz utrwalenia pokoju.

My jednak, minionych od Poczdamu lat na pewno nie zapomnieliśmy. (m-tz)

Po Poczdamie...

1234567 DO SOBOTY

Franciszka z Jaskułów Pocięglowa

nasza najukochańsza Żona, Matka, Babcia i Siostra po krótkiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zmarła w Krakowie, dnia 16 lipca 1980 r., w wieku 67 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie.

NABOŻENSTWO ŻALOBNE odprawione zostanie w bazylice NMP przy placu Mariackim w poniedziałek 21 lipca, o godzinie 7.30 rano.

Wyprowadzenie Zmarłej na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się z kaplicy na cmentarzu Rakowiekim w tym samym dniu, o godzinie 10.40.

MAŻ, CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWIE, ZIEĆ, WNUKI oraz SIOSTRY I BRACIA z RODZINAMI

mgr inż. KLEMENS STEFAN SIELECKI

nasz najdroższy Maż, Ojciec, Dziadek i Brat, wychowanek i pracownik naukowy Politechniki Lwowskiej, b. długoletni dyrektor techniczny Fabryki Lokomotyw w Chrzanowie, członek stowarzyszeń naukowo-technicznych, odznaczony za swoją wieloletnią i ofiarną pracę zawodową Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zmarł nagle dnia 14 lipca 1980 roku, w wieku 73 lat, pozostawiając nas pogrążonych w głębokim bólu i żałobie.

NABOŻENSTWO ŻALOBNE odprawione zostanie przy zwłokach w środę 23 lipca, o godzinie 12.30, w kaplicy na cmentarzu Rakowiekim w Krakowie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego do grobowca rodzinnego.

ŻONA, CÓRKI, SYN, SYNOWA, ZIĘCIOWIE, SIOSTRA, SZWAGIER i RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji



Harcerskie lato

Schronisko Pod Durbaszką nad Jaworkami to siedziba krakowskich harcerzy z Hufca Kraków-Krowodrza. Pisaliśmy już swego czasu o tym jak krakowscy harcerze zagospodarowują i rozbudowują swój obiekt. Po ukończeniu pierwszego etapu prac w schronisku są 72 miejsca. W gościnne progi przyjmuje kierownik PWD Marek Dębicki.

W ramach tegorocznej harcerskiej akcji Pod Durbaszką odbywają się kolejne turnusy kolonii wędrownej. Jednorazowo spędza tu wakacje 50 wędrowców z krowoderskich szkół podstawowych, korzystając z uroków pienińskiej przyrody. Ich opiekunowie mają jednak wiele problemów do rozwiązania. W góry trzeba przetransportować całą aprowizację, którą dowozi się w karkołomny sposób terenowym samochodem. Równocześnie trwają przygotowania do kontynuacji rozbudowy schroniska. Docelowo ma ono mieć 132 miejsca, na co złożą się 3 sale 20-osobowe dla obozów wędrownych.

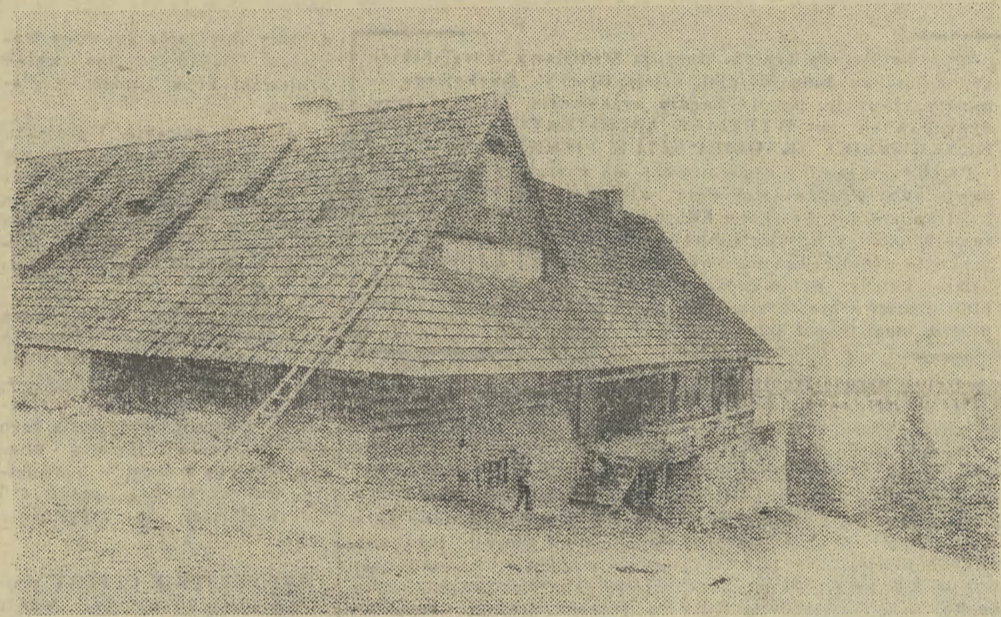
Bacówka Pod Durbaszką to jeden z czterech obiektów wybudowanych w latach 50 w Małych Pieninach jako tzw. bacówki wzorcowe do odciążenia hal tatrzańskich z nadmiaru owiec, które miały być wypasa-

ne na poloninach w Jaworkach. Tradycja okazała się silniejsza, przez 20 lat bacówki stały bezużytecznie, a bacowie wypasali metodami tradycyjnymi.

Od 1972 r. bacówka przekazana została harcerstwu. Od tej pory w kolejnych latach harcerze, studenci w ramach robotniczych praktyk i życzliwe in-

stytucje pomagają w rozbudowaniu obiektu, by służył jako schronisko całoroczne. Obecnie włączyły się w tę akcję zakłady pracy i Dzielnicowy Komitet Czynów Społecznych Kraków-Krowodrza, więc są szanse na całkowite ukończenie obiektu. (j.r.)

Fot. JADWIGA RUBIS



Pierwsze powojenne znaczki pocztowe

HISTORIA POWOJENNEGO ZNACZKA polskiego zaczęła się w Lublinie. 7 września 1944 r. ukazało się tzw. tymczasowe wydanie „lubelskie” — seria znaczków, przedstawiająca portrety Romualda Traugutta, Tadeusza Kościuszki i Henryka Dąbrowskiego. Autorem projektów był inż. Ogórkiewicz. Następnie polskie znaczki ukazały się 13 września 1944 roku i przedstawiały godło państwowe i fragment pomnika grunwaldzkiego w Krakowie. Ich projektantem był inż. Jan Grubicki. W Lublinie i Rzeszowie

powstały jeszcze znaczki, upamiętniające pierwszą rocznicę powstania Krajowej Rady Narodowej, przekształcenie Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w Rząd Tymczasowy Rzeczypospolitej Polskiej, 82 rocznicę Powstania Styczniowego oraz wyzwolenia 10 miast polskich spod okupacji hitlerowskiej.

Kolejnym miastem, które wpisało się w historię znaczków pocztowych była Łódź. W okresie marzec — lipiec ukazała się tam seria przedstawiająca sylwetki ludzi, zniszczonej przez

Niemców pomnik T. Kościuszki w tym mieście oraz alegorię — wyzwolenie Warszawy. Później znaczki zaczęto wydawać w Krakowie.

Na specjalne zamówienie Ministerstwa Poczty i Telekomunikacji Józef Wilczyk — grafik z Krakowa wykonał projekt znaczka, upamiętniającego pierwszą rocznicę Manifestu Lipcowego. Rysunek przedstawiał uwolnionego z kajdan orła białego w chwili gdy zrywa się on do lotu, obok rozpostarty jest Manifest PKWN.

Znaczki, które projektował p.

Po korekcie zadań

Wielkie porządki w budownictwie mieszkaniowym

Wpotocznym języku przyjęło się zapożyczone ze sportu określenie o cofaniu się po to, aby się lepiej odbić i dalej skoczyć. Pasuje ono w pełni do uchwalonej niedawno korekty w Narodowym Planie Społeczno-Gospodarczym, a dotyczącej budownictwa mieszkaniowego. Rada Ministrów otrzymała od Sejmu upoważnienie, aby dostosować tegoroczne zadania do faktycznych możliwości realizacyjnych.

Zakładaliśmy wybudowanie w br. ok. 340 tys. mieszkań. W zeszłym roku plan był podobny, ale do użytku przekazano o blisko 57 tys. mniej mieszkań niż zakładano. Budownictwu nie udało się nawet utrzymać na poziomie 1978 r., mimo pomocy zakładów pracy, które własnym sumptem wyposażyły kilkadziesiąt tysięcy mieszkań dla swoich pracowników. Również w tym roku sytuacja nie jest najlepsza, na odbywających się po posiedzeniu Sejmu wojewódzkich naradach aktywnie

partijno-gospodarczego podano m. in. że w niektórych regionach roczny plan budownictwa mieszkaniowego zaawansowany jest zaledwie w kilku procentach. Cały potencjał zaangażowany został bowiem w likwidowanie zeszlatorocznych poślizgów.

Zlikwidowanie pojęcia „poślizg” — od lat stawiane jako postulat przed budownictwem — wymagało urealnienia planów i ostatecznego uporządkowania warunków wnoszenia domów mieszkalnych. W żadnym przypadku nie chodzi tu o zmniejszanie programu mieszkaniowego, lecz o doprowadzenie go do poziomu odpowiadającego możliwościom wykonawczym. Środki przekazane do dyspozycji inwestorów pozwolą na lepsze zaawansowanie prac przy budynkach, które będą oddawane do użytku w roku przyszłym.

Trzeba wreszcie zerwać z praktyką formalnego wykonywania planów, które i tak pociągają za sobą opóźnienia w zasiedlaniu budynków. Badania terminowości przekazywania lokatorom mieszkań, prowadzone przez Narodowy Bank Polski, wykazały opóźnienia prawie w co drugim przypadku. Główną tego przyczyną była zła jakość mieszkań lub niewykonywanie prac, które warunkują prawidłowe zagospodarowanie obiektów.

Patrzeć przez palce na jakość wykonywanych robót tylko po to, aby zmieścić się w planie nie wychodzi na korzyść ani obejmującym mieszkania lokatorom, ani tym, którzy na nie czekają. Każdy nowy lokator wie z własnej praktyki ile czasu i pieniędzy pochłania dostosowanie mieszkania — aby dało się w nim bez przykrości zamieszkać. W niektórych przypadkach konieczny jest remont nowych zdawałoby się mieszkań. Niszczone są tu zazwyczaj materiały wykończeniowe, których najbardziej nam brakuje.

Analiza usterek wskazuje na powszechne niemal przypadki złej izolacji budynków, uszkodzeń lub niestarannego ułożenia posadzek, nierównego malowania lub układania tapet, czy też wadliwego umocowania otworów okiennych. Rzadko oddaje się do użytku domy otynkowane, w wyniku czego powstały już całe osiedla i miasta, czekające od lat na ostateczną elewację.

Złe wykonawstwo i związana z tym konieczność poprawek powoduje wzrost kosztów. Poprawki angażują też potencjał wykonawczy. Jeśli przyjąć czas wykonywania robót poprawkowych w jego dolnej granicy, to straty z tego tytułu równają się — jak ocenia w swych analizach NBP — ok. 20 tys. mieszkań rocznie. Wszystko to, w połączeniu z tonami zmarnowanych materiałów, znacznie ogranicza zakres budownictwa mieszkaniowego, a w praktyce — wydłuża kolejkę czekających na mieszkanie.

Budownictwu mieszkaniowemu potrzebny jest zatem pewien oddech na uporządkowanie swej działalności.

Zmianom w planie towarzyszyć ma jednak — zgodnie z zapowiedziami rządu — zastrzeżenie w tym roku kryteriów odbioru budynków, zarówno co do jakości wykonania, jak i terminów. Niezbędne jest skupienie się przede wszystkim na wykonawstwie tzw. stanów surowych, aby już w roku przyszłym oddawanie mieszkań przebiegało bardziej równomiernie i rytmicznie. Chodzi też o to, aby nowe osiedla nie powstawały w szczyrim polu jeszcze przed podciągnięciem do nich niezbędnych instalacji. Uzyskaniu postępu we wszystkich tych dziedzinach służyć będzie korekta zadań budownictwa mieszkaniowego, zapowiedziana na ostatnim przed wakacjami posiedzeniu Sejmu.

TOMASZ WALAT

Dzieje polskiego orła wojskowego

Historia polskiego orła wojskowego liczy niespełna dwa wieki. Jako znak wojskowy orzeł pojawił się w 1791 roku na blachach kaszkietów niektórych regimentów piechoty. Orłów z tamtego okresu zachowało się zaledwie kilka, z tego dwa znajdują się w zbiorach warszawskiego Muzeum Wojska Polskiego. Są to mosiężne, odlewane, masywne orły o rozwartych skrzydłach z dziobem skierowanym ku lewemu skrzydłu, z królewskim monogramem „SAR” na piersiach i z berłem w szponach.

Powstanie Kościuszkowskie nie wykształciło nowych jego odmian.

W okresie Księstwa Warszawskiego orzeł nie był powszechnie noszonym znakiem. Godłem

była wtedy biało-czerwona lub biała kokarda. Orzeł pojawia się na czapkach po 1809 r. Był on wykonany z blachy, na której tłoczono numer pułku czy emblemat. W latach trzydziestych XIX wieku na wojskowych czapkach zaczęła się pojawiać tarcza amazonek — sama, bądź z orłem.

W latach 1815—1830 po raz pierwszy w historii Wojska Polskiego wszyscy żołnierze — z wyjątkiem generałów i oficerów — mieli na nakryciach głowy znak orła. W zasadzie istniał wówczas prawie jednolity wzór orła: wysokości ok. 17 mm w koronie, z regularną linią skrzydeł, siedzącego na tarczy amazonek oraz z wewnętrzną małą tarczą z numerem pułku lub emblematem bronii.

Podczas Powstania Listopadowego na miejsce białych — wprowadzono kokardy biało-czerwone, tłoczone w blasze, z umieszczonymi w środku małymi orłami. Nowo powstałe wówczas pułki kawalerii starały się mieć orły własne, często oryginalne z nazwą danego pułku. Podobnie własne znaki miały też niektóre formacje piechoty. W okresie Wiosny Ludów przypinano orły z wcześniejszych okresów, usuwając niekiedy korony. W Powstaniu Styczniowym niekiedy orły haftowane były srebrną nicią czy korajkami na jedwabnych, biało-czerwonych kokardach.

W latach pierwszej wojny doliczono się około stu odmian orłów. Sporą z nich grupę stanowią orły legionowe, a wśród nich: odznaki Związku Strzelec-

kiego, Polskich Drużyn Strzeleckich, Drużyn Bartoszewskich i Drużyn Polowych „Sokoła”.

Orla Strzeleckiego zaprojektował w 1913 r. Czesław Jarnuszkiewicz, późniejszy generał. Odznakę tę wybito w Krakowie z grubej mosiężnej blachy posrebrzanej. Noszony on był podczas I wojny światowej w formacjach legionowych w liczących oddziałach. W okresie międzywojennym zmienił swój kształt — był stylizowany na wzór jagiellońskich, w koronie zamkniętej, umieszczony na wypukłym guziku z amarantowym tłem, otoczonym ozdobnym metalowym szlakiem. W Armii Polskiej we Francji orzeł noszony był przez wyższych oficerów w dębowymi liśćmi na tarczach, a przez żołnierzy — z francuską odznaką pilota, umieszczoną na tarczy amazonek wraz z literami PW. Orzeł Armii Polskiej we Francji zwrócony był na projektowanym przez Kawerego Dunikowskiego orle na sztandar Bajonczyków.

Orzeł według przepisu mundurowego z 1935 r. był najbardziej rozpowszechnioną odznaką w okresie międzywojennym. Orzeł lotniczy z 1937 r. miał nieco wcześnie skrzydła. Orla tego typu noszono też po 1939 r. w lotnictwie polskim we Francji i Wielkiej Brytanii. Obecne lotnictwo nosi niemal identycznego orła.

Oddziały partyzanckie w kraju przejęły orla przedwojennego lub nieco zmodyfikowanego. W Armii Krajowej np. wyko-

(Dokończenie na str. 7)

ZBIGNIEW KRZYSZTYNIAK

W rocznicę pamiętnego pożaru

Czy tego rodzaju katastrofa sprzed lat może się powtórzyć?

RÓWNO PRZED 130 LATY 18 lipca 1850 dzwonił wiozłowy na kościele Mariackim uderzył w południe na znak pożaru. Wkrótce ozwały się bełny alarmowe, z całego miasta śpieszyli ludzie na ulicę Krupniczną, gdzie na końcu powstał ogień w tzw. „Dolnych Młynach”. Pożar szerzył się, podniecały silnym wiatrem tak szybko, że zanim nadbiegła sikawka, już kłęby ogniste ogarnęły dachy po drugiej stronie ulicy (...). Ogień postępował szybko, w krótkim czasie przenosił się na dach Biblioteki Jagiellońskiej Młodzież Uniwersytetu i Liceum która była na wykładach, znalazła się w jednej chwili gotowa do obrony. Jedni z narażeniem życia tłumili pożar na dachu, drudzy znów utworzyli podwójny szpał od dolu aż do strychu i podawali wiadra z wodą (...).

Pożar jednak przenosił się równocześnie na ul. Wiślną na dach kamienicy Pod Zającem oraz na dachy nad drukarnią Uniwersytecką i Szkołą Techniczną. W tej samej chwili ogniste języki pokazały się na gmachu Wielopolskich. Wkrótce potem zajaśniał ogień na ul. Stolarskiej, gdzie objął gmachy dominikańskie i klasztor. Od kamienicy Pod Zającem pożar zalał całą ulicę Gołębia i Bracką, przeszedł na prawą stronę ulicy Grodzkiej i obszedł, aż na Mały Rynek. W ciągu dwóch godzin ogień zajął osiem ulic, część Wielkiego i Małego Rynku. Taki stan rzeczy trwał aż do nocy. Spalone dachy w większej części pospadały, wiatr wolniał stopniowo, płomień jeszcze buchał z domostw, ale przynajmniej nie wznosiły iskier ani palącego się zarzewia. Na Plantach, obok uratowanych sprzętów, rozłożyły się nieszczęśliwe rodziny pogorzalców.

O godzinie 2 po północy znów uderza dzwon na wieży na znak nowego pożaru i odzywają się bełny. Częściowo ugaszone pożary wybuchają znów ogniem. Szkoła Techniczna ponownie zaczęła się palić pełnym płomieniem, ustawiono więc tam dwie sikawki i po kilkugodzinnej pracy zdołano pożar stłumić. Sikawki pracowały całą noc i nadludzkim wysiłkiem kilkunastu dzielnych udało się w końcu obronić kilka kamienic przy ul. Poselskiej, ale dla budynków klasztornych i kościoła Dominikanów ratunku nie było. Nad ranem zorientowano się, że pożar doszczętnie zniszczył 4 kościoły, 2 klasztory, kilka pałaców i 153 budynki. Po ulicach biegali pogorzalcy, szukając w gruzach nie dopalonego sprzętu, wyrzucając stopione kosztowności (...).

Przez pięć dni gorzały jeszcze zapalone domy, które przeważnie nieogniotrwalnie zbudowane, ulec musiały zupełnemu zniszczeniu.

TYLKO ODGRZEBANEJ ze starych ksiąg relacji z ostatniego największego pożaru,

jaki spustoszył Kraków. Spróbujmy jednak zadać sobie pytanie — czy dzisiaj taki katastroficzny pożar mógłby być możliwy? Właściwie odpowiedź będzie negatywna, bo po pierwsze mamy zawodową, dobrze wykształconą, w miarę przyzwoicie wyposażoną straż pożarną i... materiały budowlane są już inne — nie tak łatwopalne. Co wcale jednak nie oznacza, że pojedyncze obiekty są zupełnie bezpieczne, bo może się np. zdarzyć, co jest bardzo prawdopodobne, że — przy stanie krakowskiej telefonii — nocny stróż nie dodzwoni się do stanowiska kierownika i czerwony samochód przyjedzie jedynie po to, aby strażcy mogli spisać odpowiedni protokół. Albo — jak to miało miejsce ostatnio — podczas w szczególności tylko ćwiczeń w Rynku Głównym — zbiornik nie będzie chciał żadnym ze znanych sposobów otworzyć swoich klap...

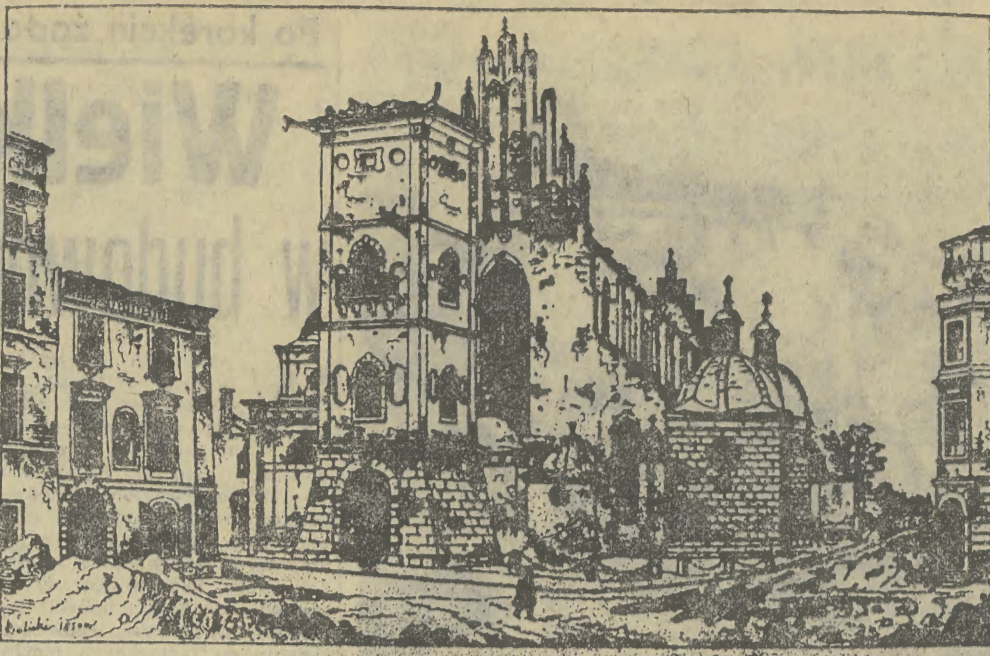
Zresztą te drobne przykłady, które nie powinny a jednak mają miejsce, można by mnożyć dość długo. Coraz trudniej manewrować wielkimi, ciężkimi wozami bojowymi po wąskich i krętych uliczkach starego Śródmieścia. Na nie się zdaje pulsujący na dachu fioletowy kogucik, kiedy uliczka ubrana jest w wianuszek parkujących na każdym niemal skrawku samochodów. A poza tym, choć miasto niemal z dnia na dzień rozrasta się, a w dalszym ciągu strzeżone jest przed „czerwonym kurem” przez trzy oddziały straży pożarnej (Podgórze, Nowa Huta i Liczacy ponad 100 lat, posiadający zaledwie tylko jedną bramę wyjazdową oddział przy ul. Westerplatte).

W myśl przyjętych założeń oraz zgodnie z zaleceniami Prawa Budowlanego wszystkie remontowane w ramach dzieła odnowy budynki zabytkowe powinny być wyposażone w ognioodporne żelbetowe stropy nośne, na których dopiero podwyższa się piękne, spełniające już jedynie funkcję dekoracyjną, stare stropy, np. modrzewiowe. Tak jest m. in. w „Wieżynku” i w „Domu Polonii”... Nie jest to wprawdzie operacja ani łatwa, ani prosta, ani tania — ale niestety niezbędna.

Nie wszyscy jednak to rozumieją, albo chcą zrozumieć i wszelkimi dostępnymi i możliwymi sposobami usiłują wyprosić, wyłudzić czy wymusić — wbrew przyjętym zasadom i logice — zezwolenie na pozostawienie drewnianych stropów. I na nie tu przykład sprzed kilku lat z wielkiej szkoły, kiedy taki właśnie strop przez długie miesiące tlił się niezauważalnie, po czym, na szczęście nocą, kiedy klasy były puste, runął. Kraków trzeba odnowić porządnie na co najmniej 500 lat, a nie tak symbolicznie, na 50!

JACEK BALCEWICZ

Repr.: JADWIGA RUBIS



Kościół oo. Dominikanów ze spaloną dzwonnica.

Oby czuli się potrzebni

Dyplomy do wzięcia od zaraz

200-lecie Starego Teatru, Muzeum Stanisława Wyspiańskiego, malarstwo Jana Matejki, dzieje Bractwa Kurkowego — tematy aktualne, tematy bardzo krakowskie, tematy prae dyplomowe na WYDZIALE ARCHITEKTURY WNĘTRZ KRAKOWSKIEJ AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH.

Przebieg egzaminu dyplomowego ma charakter niemal widowiskowy. Przy długim stole kilkunastuosobowa komisja z dziekanem doc. Leszkiem Filarem na czele. Obok niego kierownik katedry wystawiennictwa doc. Leszek Wajda. Dyplomanci to właśnie jego wychowankowie. Na sali asystenci wydziału, koledzy egzaminowanych, zaproszeni goście. Przed nimi plansze z projektami wystaw, makiety i ich autorzy, już prawie magistrowie sztuki.

UCZESTNICZĘ W JEDNEJ z sesji dyplomowych, w czasie której przedstawiam nam swe prace czterech dyplomantów. W tym roku Wydział Architektury Wnętrz ukończył 14 osób. Ta czwórka wybrała tematy prac z zakresu wystawiennictwa. Na pierwszy ogień — wystawa „200 lat Starego Teatru”. Pani Bożena Kuszele na miejsce wystawy obrala Pałac Sztuki. W jego wnętrzu prowadzi nas chronologicznie poprzez dzieje Teatru ukazując najważniejsze w nich wydarzenia, postaci, tworzy atmosferę charakterystyczną dla dnia dzisiejszego tej sceny, wprowadza za kulisy, zapowiada narodziny nowego przedstawienia.

Opisanie wystawy jest zawsze sprawą dość trudną. Tym trudniej opisywać tylko projekt, który jest zaledwie pomysłem wystawy. Pomysł też jednak można wartościować. W tym przypadku mamy do czynienia z bardzo solidnym przygotowaniem dokumentacji historycznej, bardzo interesującym sposobem prowadzenia widza po wystawie i dużym wycuciem samego Teatru. Oglądając makiety można wyobrazić sobie przyziemione wnętrza skonstruowane z jasnymi plama-

mi światła wydobywającego z mikro zdjęcie, portret, kostium, fragment scenografii. Zasada taka jak w teatrze — przyziemionej widowni i jasnej sceny.

Z nastrojowych wnętrz wystawy o Starym Teatrze przechodzimy do jasnych, pozbawionych wnętrza galerii w Sukiennicach. To kolejny projekt wystawy poświęconej malarstwu Jana Matejki. Tadeusz Kaduczką postanowił skoncentrować się przede wszystkim na wątkach patriotycznych i historycznych w twórczości mistrza Jana. Wyjątkowo udane rozwiązanie ruchu zwiedzających, wzbogacenie ekspozycji malarskich o rekwizyty podkreślające ich historyczną i patriotyczną wymowę, bardzo czytelny i dla każdego przystępny układ wystawy — oto kilka tylko zalet tego projektu.

JAKO TRZECI STAJE przed komisją Jacek Siwczyński. Jego praca interesuje, nie tylko zresztą mnie, najbardziej. O przyszłym kształcie Muzeum Wyspiańskiego mówi się bardzo wiele. Wiadomo, że ukazanie niezwykle bogatej sylwetki artysty, wszystkich uprawianych przezń dziedzin sztuki jest bardzo trudne. Ogromna wyobraźnia pozwoliła Jackowi Siwczyńskiemu trudność tę pokonać. Prezentuje niezwykle sugestywny projekt urządzenia Muzeum, w którym nie pomija żadnej z dziedzin twórczości Wyspiańskiego łącząc je harmonijnie z elementami biograficznymi, wplatając wszystko w atmosferę Krakowa.

Na pierwszym piętrze kamienicy przy ul. Kanoniczej 9 proponuje Jacek Siwczyński pokazanie Wyspiańskiego malarza. Tutaj również jest miejsce na pokazanie przodków artysty — rodziców, dziadków, na jego naukę w krakowskiej Akademii u Matejki, pobyt w Paryżu. Osobne pomieszczenia wyznacza projektant witrażom — oryginałom, lub podświetlanym slajdom.

Prowadząca na drugie piętro klatka schodowa zostaje również wykorzystana na miejsce ekspozycji. Sugeruje wzniesienie się jakby na inny poziom — wielkiego dramaturga. Dramaty dzieli pan Siwczyński według dominujących w nich elementów. W ten sposób odnaj-

dujemy inspiracje antyczne dramatów Wyspiańskiego, wątek królewski i na koniec — plebejski.

Pobieżne opisanie projektu nie jest z pewnością równie przekonujące jak on sam. Jedno można o nim powiedzieć na pewno, że przemawia do nas jego konstrukcja i sposób myślenia o wszechstronności Wyspiańskiego.

Projekt czwarty to wystawa poświęcona dziejom Bractwa Kurkowego w sali przy ulicy Franciszkańskiej, przedstawiony przez Annę Putniarz, wyraźnie zafascynowaną historią tego stowarzyszenia i historią miasta. Wystawa bardzo kompletna, wykorzystująca przestrzeń tej niełatwej do zapelnienia sali.

WSZYSTKIE CZTERY projekty to gotowe, wręcz prosiące się o realizację i bardzo ciekawe wystawy. Młodzi architekci wnętrz (bo zostali nimi oczywiście po przedstawieniu swych prac) włożyli w nie wiele inwencji, wiedzy, serca, pracy. Wykonali tę pracę doskonale. Szkoda, by poszła ona na marne. Tymczasem na egzaminie nie pojawili się zaproszeni przez władze Wydziału przedstawiciele Starego Teatru i Muzeum Narodowego. Nawet gdyby nie chcieli skorzystać z przedstawionych projektów z pewnością pomogłoby im one w przygotowaniu przyszłych wystaw.

Jestem przekonana, że prace młodych adeptów projektowania zasługują na coś więcej niż uczelniane archiwum. Byłoby również wskazane, aby ta pierwsza dorosła praca została doceniona i wykorzystana, aby absolwent wyższej uczelni o pierwszych chwilach opuszczenia czuł się potrzebny. Bo że jest do samodzielnej pracy przygotowany udowodnił przekonująco na egzaminie dyplomowym.

ELŻBIETA GRZEGORCZYK

Deszczowe dziewczęta

Londyński biolog, William Lister doszedł do wniosku, że na pleć dziecka wpływ ma poga — okres 50 dni, poprzedzający zapłodnienie. Jeśli te dni były w większości suche i pogodne, to na świat przychodziło zazwyczaj więcej chłopców, a jeśli deszczowe, to dziewczynek. Stwierdził on np., że po ogromnej mgłę londyńskiej urodziło się o 50 proc. dziewczynek więcej niż normalnie, a po suchym lecie w 1978 r. o 40 proc. więcej chłopców. (M.M.)

Okiem socjologa

Wokół jednego słowa

Co to jest ojczyzna? O ile tylko — pisał profesor Stanisław Ossowski — o ile istnieje zespół ludzki, który odnosi się doń w pewien sposób i w pewien sposób kształtuje jego obraz. Wówczas dla tego zespołu ów szmat rzeczywistości zewnętrznej nabiera swoistych wartości, które go czynią ojczyzną.

Ojczyzna istnieje w naszych odczuciach subiektywnych, albowiem cechy jakiegokolwiek terytorium nie zależą od tego, co kto o nich myśli. Cechy ojczyzny są zawsze funkcją obrazów, które z jej istnieniem łączą członkowie pewnej zbiorowości.

„Ojczyzna” ma dwojakie znaczenie. Może oznaczać miejsce pochodzenia człowieka, z którym każdy ma związane wspomnienia i odczucia lat najmłodszych, najbardziej zapadających w pamięć — ojczyznę jego własną, prywatną. Oznacza też terytorium całego narodu: ojczyznę ludzi połączonych wspólną ideą, przeszłością — ojczyznę ideologiczną. Dom, miasto, region — z jednej strony, i kraj — z drugiej. A wszystko jest całością. Albowiem ludzie należący do narodu mają swe małe ojczyzny prywatne. Wspólna i jedna jest dla nich ojczyzna ideologiczna.

Ojczyzna jest wartością nadrzędną. Można żyć lepiej lub gorzej, mieć zastrzeżenia do polityków i ekonomistów, kłócić się z szefami, drzeć koły z sąsiadami, ale do ojczyzny ma się stosunek jeden, niezmienny. Będąc wartością nadrzędną jest też własnością wspólną. Nie może w jej imieniu wypowiadać się jeden człowiek lub jedna grupa ludzi, tylko cała wspólnota.

Co decyduje o tym wspaniałym uczuciu, jakie ludzie mają do swej ojczyzny, o tym jednym niezmiennym stosunku? Kraj, w którym przyszłymi na świat, świadomość wspólnoty dziejów, ukształtowania w procesie wychowania osobowości? Każdy z tych czynników z osobna, czy wszystkie razem?

Czy musi się mieć ojczyznę? Czy nie można żyć dla samego siebie i na własną rękę? Historia, a i współczesność również dowodzą, że nie. Ludzie ciągną lub tęsknią do swej narodowej kolebki, rozproszone narody dążą do stworzenia własnych ojczyzn.

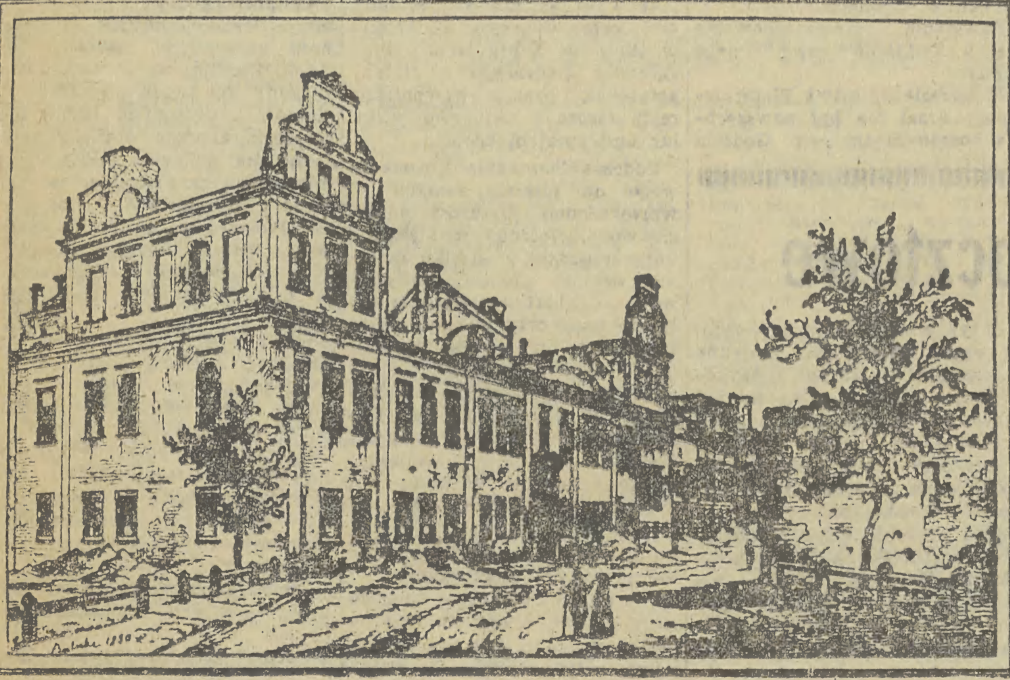
Myślę, że uzasadnienia tej ciągłej dążności człowieka należy szukać tak w jego indywidualnej psychice, jak i społecznej naturze. Zresztą o tym już dawno mówili filozofowie, potem przedstawiciele młodszych nauk społecznych. Ale nie trzeba być filozofem, żeby spostrzec że jeden człowiek zmierza ku drugiemu, jak ogromną rolę odgrywa rodzina, jak każdy dorosły człowiek, w różny, nawet najbardziej niesprzyjających warunkach — buduje swój dom. Potem te domy się łączą.

Woli prawdy trzeba przyznać, że są ludzie i kierunki ideologiczne pomniejszające znaczenie ojczyzny. Według nich można się obyć bez narodowej ojczyzny. Ojczyzna człowieka jest jedna: świat cały. Ciekawa postawa. Ale czy ci obywatele świata mają dobre samopoczucie, czy są ludźmi szczęśliwymi? Tego nie wiem. Nie zaglądałem im do duszy.

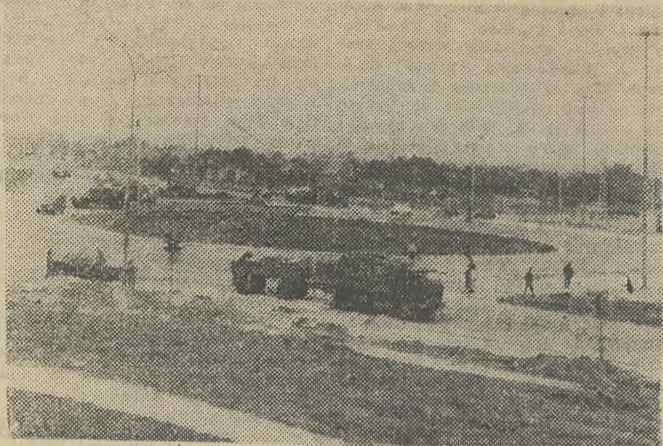
Wiem jednak, że każdy człowiek swej ojczyzny potrzebuje, że chce żyć wśród ludzi z którymi posiada wspólny język, doświadczenia i w przeszłości. Ale jeśli już mówimy o człowieku i o świecie — a przecież o to cały czas chodzi — musimy pamiętać o tym, że ojczyzna naroduwa jest człowiekowi potrzebna, powinna mu pomagać i służyć tak jak on jej, ale nie powinna dzielić ludzi. Stąd niełatwy i delikatny problem, też już historyczny, jak być patriotą nie popadając w nacjonalizm i jak współdziałać z innymi narodami nie zaponinając o własnej ojczyźnie. Problemy szalenie istotne, chociaż w praktyce społecznej i politycznej niełatwe.

„Ale czy ktoś nam obiecywał łatwe życie?”

MARIAN NOWY



Spalony pałac biskupi.



Fot. WŁODZIMIERZ WOJCZYK

Rondo Bronowickie włączone do ruchu

Już od wczoraj sukcesywnie włącza się do ruchu zmodernizowane w Bronowicach skrzyżowanie ul. Opolskiej — Radzikowskiego — Fizyków — Gagarina, wraz z drugą jezdnią w ul. Opolskiej, na odcinku od tegoż skrzyżowania do wiaduktu kolejowego w ul. Weissá do al. 29 Listopada, a stąd wybuduje się druga jezdnie w ul. Lublańskiej do Kombinat HIL. Przewidziane jest także przedłużenie drugiej jezdni w ul. Gagarina, oddanej do ruchu w ub. roku na trasie rondo Bronowickie — Modlnica — na odcinku aż do wrot Huty „Katowice”. Zmodernizowane skrzyżowanie bronowickie pełnić będzie także inną ważną funkcję — usprawnienia i kierowania ruchu w stronę projektowanej północnej obwodnicy Krakowa, włączającej się bezpośrednio w Balicach oraz Wielicze do autostrady zachód — wschód.

Zarówno przy modernizacji skrzyżowania w Bronowicach, jak też przy budowie drugiej jezdni w ul. Opolskiej największy zakres prac należał do Przedz. Robót Inżynierskich „Budostal”-5 oraz nowohuckiego „Elektromontażu”-2. Ponadto sprawnie działały tu: Kolejowe Zakłady Zabezpieczenia Ruchu i Łączności, krakowskie przedsiębiorstwa: Robót Telekomunikacyjnych, Komunalnych, jak też Krak. Zarząd Dróg, Miejskie Przedz. Zieleni oraz zarządska „Gazobudowa”.

Zrealizowana inwestycja, leżąca na szlakach tranzytowych, międzynarodowych i krajowych, a także lokalnych Krakowa, ma ogromne znaczenie. Stanowi dogodny wyłot na drogę E-22 przez Olkusz i E-22a przez Chrzanów na Śląsk. Inwestycja jest zarazem sfinalizowaniem I etapu sprawnego połączenia

Co ze „Smokiem”?

Bar samoobsługowy „Smok” ze względu na swe usytuowanie koło dworców PKP i PKS cieszy się ogromną frekwencją. Tysiące krakowian i turystów korzystają z jego usług, zwłaszcza, że jest on stosunkowo duży, czysty, bo od 6 rano do północy. Na wiosnę „Smok” był przez 3 tygodnie remontowany. Jakież więc było ogólne zdziwienie, kiedy w pełni sezonu turystycznego i w samym środku lata zakład został znowu zamknięty.

Jak się dowiadujemy, przyczyną unieruchomienia zakładu stała się nieprzewidziana awaria urządzeń wodno-kanalizacyjnych. Skotodowane rury popękały. Na gwałt trzeba było je wymienić. Przy okazji służby remontowe dokonały również wymiany niektórych zużytych urządzeń. Remontowano też wnętrza baru. „Smok” nieczynny jest od ponad 3 tygodni. Jak nas zapewniano w Zakładzie Gastronomii Oddziału „Spółem” w Śródmieściu, placówka ponownie otworzy swe podwoje 22 lipca. Oby tak się stało. (ja)

Po prostu wstyd

Od czasu do czasu alarmują nas Czytelnicy, mieszkający nowych osiedli, że na skutek wadliwej konstrukcji zatykają się w blokach pionowe kanalizacyjne. Jest w tym tylko część prawdy. Cała, wygląda o wiele smutniej, świadcząc aż nadto o braku kultury samych mieszkańców. Oto np. spis rzeczy znalezionych w rurach kanalizacyjnych bloku nr 8 przy ul. Heleny w Bieżanowie: ścierki, szmaty, korzenie roślin, puszki z konserw (!), pieluchy, metalowe taśmy do opakowania mebli (!!)

Dziw bierze, że ludzie, którzy lata całe oczekiwali na spółdzielcze mieszkania, po otrzymaniu ich nie potrafią uszanować wspólnej własności. Przykro! (mar)

III Harcerskie Międzynarodowe Spotkania Kulturalne

Witamy w Krakowie

Już po raz trzeci w Krakowie gościmy przedstawicieli organizacji pionierskich i dziecięcych z Kijowa, Lipska, Wielkiego Tyrnowa, Bratysławy, Zagrzebia, Bejrutu, Paleisou, Nagmaros-Szob i Alby-Julii, którzy uczestniczą w III Harcerskich Międzynarodowych Spotkaniach Kulturalnych. Zaproszenie przyjęły również grupy artystyczne z Chorągwi ZHP w Katowicach, Plocku i Nowym Sączu, dorobek swój prezentują także dzieci z Krakowa. W sumie w imprezie uczestniczy 451 osób.

Cały pobyt w naszym mieście podzielili organizatorzy na trzy bloki. W pierwszym przeważa turystyka i sport. Goście zwiedzają najpiękniejsze zakątki naszego województwa oraz jego zabytki. W sobotę i niedzielę na zakończenie imprez turystycznych odbędzie się Rajd Przyjaźni oraz spartakiada.

W drugim bloku przewidziano prezentacje artystyczne, a więc wieczory przyjaźni, przeglądy zespołów i grup artystycznych, oraz trzy koncerty, 21 bm. w

Parku Jordana o godz. 19.30 odbędzie się koncert pn. „Naszej Białe-Czerwonej”. 23 bm., również w Parku Jordana, o godz. 17 koncert „Kwiaty Polskie”, natomiast 24 bm. w amfiteatrze MDK Dom Harcerza ul. Lotnicza 1 o godz. 17 koncert galowy. W każdym z nich program swój prezentować będą przedstawiciele poszczególnych krajów. Najlepsi otrzymają w nagrodę Złotego Lajkonika.

Wreszcie w trzecim bloku przewidziano czyn dla Krakowa w ramach harcerskiej akcji „Kraków-730”, oraz udział w imprezach lipcowego święta.

— Harcerskie, Międzynarodowe Spotkania Kulturalne wynikły z 10-letnich kontaktów naszych drużyn harcerskich z organizacjami pionierskimi miast zaprzyjaźnionych — mówi komendant imprezy, hm PL Ferdynand Nawratil. — Przyjeżdżając do nas grupy, zawsze chciały zaprezentować kulturę swojego kraju, a jednocześnie pragnęły poznać nasze osiągnięcia. Tak zrodziła się inicjatywa spotkań. W przyszłym roku wprowadzimy do programu również plenery malarskie, fotograficzne i filmowe. Goście nasi mieszkają w bazie namiotowej w obrębie Domu Harcerza przy ul. Reymonta oraz w kilku internatach. Wielką pomocą w zorganizowaniu i przeprowadzeniu imprezy służy nam Śródmiejski Dzielnicowy Zarząd Dróg i Zieleni, Wydział Kultury UM oraz dyrekcja MPK. (ms)

Najlepsi eksporterzy

Wczoraj w siedzibie oddziału Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Krakowie odbyło się spotkanie najlepszych eksporterów do ZSRR z terenu naszego województwa. W konkursie na najlepszego eksportera wzięły udział 23 zakłady, które wyeksportowały w minionym roku towary o łącznej wartości 360 mln zł dewizowych.

Najlepszym eksporterem sekretarz KK PZPR, przewodniczący ZK TPPR Jan Grzelak wręczył dyplomy i proporcę. Otrzymały je: ZBMIA im. St. Szadkowskiego, „Polfa”, Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego, Krakowska Odzieżowa Spółdzielnia Pracy „Poldam” i Krakowskie Fabryki Mebli. (jb)

Komunikaty MO

Osoby, które 16 czerwca br. około godz. 14.00 jadąc autobusem MPK linią 105 od Dworca Głównego do przystanku obok Politechniki, były świadkami kradzieży portmonetek z torebek dwóch kobiet dokonanych przez młodego mężczyznę lub widzieli jak skradzione portmonetki odrzucił, albo udzielały pomocy przy jego zatrzymaniu — proszone są o zgłoszenie się w Komendzie Dzielnicowej Kraków — Śródmieście ul. Lubicz 21, pokój 39, tel. 239-22, wewn. 653, w godz. 8—16.

W dniu 23 czerwca br. około godz. 15.30 w Krakowie na al. 29 Listopada (przy wiadukcie) kierująca samochodem „fiat 126 p” koloru zielonego potraciła pieszą przechodzącą przez jezdnie.

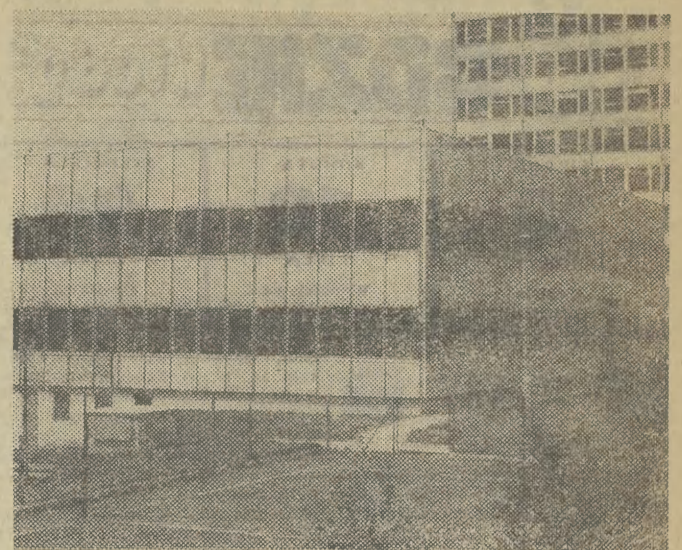
Świadkowie wypadku proszeni są o zgłoszenie się w Wydziale Ruchu Drogowego KW MO w Krakowie ul. Siemiradzkiego 24, pokój 320, tel. 384-56 lub 239-22 wew. 595.

Interweniowaliśmy i...

W związku z krytyczną notatką pt. „Niefortunna zamiana”, zażalenie dyrektora ds. trakcji tramwajowej MPK, mgr inż. Tadeusz Trzmiel informuje, że kierownictwo Zakładu Eksploatacji Tramwajów „Podgórze” zobowiązane zostało do zwiększenia ilości tablic z wyciętymi numerami linii, które zastąpią tablice z namalowanymi cyframi. W konsekwencji wszystkie pierwsze wozy otrzymają przed okresem zimowym czolowe tablice z wyciętymi numerami linii. (ja)



Elektrotechnik Józef Grzesiak przy instalowaniu komputera w nowym budynku.



Nowy budynek ośrodka obliczeniowego CLPOb. Fot. WŁODZIMIERZ WOJCZYK

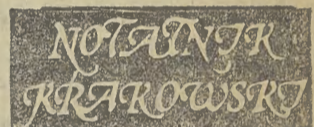
Ośrodek obliczeniowy CLPOb otrzymał nowy budynek

Dzisiaj, na kilka dni przed Lipcowym Świętem Kombinat Budownictwa Mieszkaniowego „Zachód” przekazał do użytku nowy budynek dla potrzeb ośrodka obliczeniowego Centralnego Laboratorium Przemysłu Obuwniczego w Krakowie. Inwestycję tę rozpoczęto już w 1973 r., jednak dopiero we wrześniu ubiegłego roku, kiedy na plac budowy weszli pracownicy KBM „Zachód” sprawa ruszyła. W ciągu 6 miesięcy inwestycję doprowadzono do końca.

Budowa ta sprawiła wiele kłopotów i problemów wykonawcy — mówili o tym dyrektor kombinatu mgr inż. Józef Siekierka i jego zastępca ds. produkcji mgr inż. Marek Ostrega. Kombinat po raz pierwszy bowiem wznosił tak specjalistyczny obiekt. Trzeba było zapewnić odpowiednie warunki do pracy komputera — Odra 1305 (klimatyzacja, system wycośnięcia, specjalny centralny odkurzacz, podłoga izw. pływakowa itp.). Nowy budynek o powierzchni użytkowej ponad 2 tys. m kw. będzie mieścił na parterze komputer i jego linię programową, na piętrze pracownie projektowo-programowe i salę konferencyjną, natomiast w piwnicach urządzi się magazyn.

O tym, że dla ośrodka obliczeniowego obiekt ten był konieczny mówił dyrektor CLPOb mgr inż. Kazimierz Stanko. La-

boratorium posiada od 1975 r. komputer, ale z braku własnego lokalu był on zainstalowany w Zakładzie Fizyki UJ, gdzie wspólnie go użytkowano. Umieszczenie go w nowym budynku znacznie zwiększy moc obliczeniową na rzecz przemysłu skózanego oraz resortu przemysłu lekkiego. Rozliczał on będzie m.in. giełdy obuwnicze, zbierał i przetwarzał informacje o produkcji, sprzedaży, dostawach na rynek. (ms)



DZIS O GODZINIE:
* 18.30 — KDK Rynek Gł. 27 w sali drewnianej — Recital gitarowy M. R. Kramarskiego. W programie muzyka Renesansu i Baroku.

JUTRO O GODZINIE:
* 16 — Kram Pod Ptazkami, Sukienice, gra Szmelcaka.
* 17-20 — Mały Rynek — Piosenki o Krakowie w wyk. Szmelcaka.

W NIEDZIELE:
* 16 — Kram Pod Ptazkami, Sukienice — Pozdrowienia ze wsi w wyk. Kapeli Ludowej.
* 17-20 — Mały Rynek — gra Kapela Górska.
A POZA TYM:
W pon. 21 lipca o godz. 9, w s. konf. NBP przy ul. Baszowej 20 (I p.) odbędzie się losowanie premii pieniężnych przypadających na bony samochodowe. Wysokość każdej premii wynosi 135 tys. zł. Powszechne Kasy Oszczędności, prowadzące rachunki tych bonów, udostępnią zainteresowanym spis bonów zakwalifikowanych do losowania. Spis bonów będzie też udostępniony na godzinę przed rozpoczęciem losowania.

20 lat z muzyką

W niedzielę, 20 bm. jubileusz 20-lecia swojej pracy muzycznej obchodzi Czesław Gładkowski — muzyk, kompozytor, popularyzator jazzu i publicysta a także pedagog i działacz Polskiego Stowarzyszenia Jazzowego.

W ostatnim okresie Czesław Gładkowski zdobył szeroki rozgłos programem zatytułowanym „Muzyka na instrumentach strunowych”. Program obejmuje m.in. nowoczesne stylizacje gry na takich instrumentach jak: bandura z Ukrainy i kobyz z Kazachstanu. Czesław Gładkowski jest częstym gościem krakowskich klubów muzycznych, a szczególnym uznaniem cieszy się realizowany już od pół roku program „Jazz i pantomima” stworzony wspólnie z krakowskim mitem Krzysztofem Guga.

Jubileuszowy koncert Czesława Gładkowskiego odbędzie się w SCK „Pod Jaszczurami” w niedzielę, 20 lipca o godzinie 18. Zapowiedzieli w nim udział liczni artyści, z którymi ostatnio muzyk współpracuje: Old Metropolitan Jazz Band, Krzysztof Guga, Balet Form Nowoczesnych oraz Katarzyna Deszcz — recytacja.

rozmowy przy herbacie

Najgościnniejsze są małe hoteliki

Sezon turystyczny mamy właśnie w pełni, wyjazdy, przyjazdy, kufry, walizy i hotele... W ubiegłym sezonie wśród najgościnniejszych hoteli znalazł się liczący akurat równo 120 lat krakowski „Monopol”. Dzisiaj o rozmowę poprosiliśmy jego kierowniczkę panią IRENĘ CZECHOWSKĄ.

— Konkurs o „Złoty klucz” organizuje Polskie Zrzeszenie Hoteli Turystycznych, a kto dokonuje oceny?

— Nasi goście, przez cały sezon w recepcji były wyłożone ankiety, nasi goście dokonowali za ich pomocą oceny naszych usług stawiając noty tak jak w szkole. Potem ankiety wędrowały do zaplombowanej urny, pod koniec sezonu zostały przez jury podsumowane i podliczone...

— Czy trudno być gościnnym hotelem?

— Staramy się jak możemy, ale wszystko to zasługa wypróbowanego personelu,

który swojej pracy nie traktuje jako przykry obowiązek. Chcemy aby nasi goście czuli się u nas jak u siebie w domu. Mimo skromnego zaplecza świadczymy całą gamę usług towarzyszących. Przez całą dobę mamy czynny kantor wymiany walut, organizujemy bilety do kin, teatrów, na pociąg, zamawiamy taksówki i kwiaty. Świadczymy też usługi pralnicze... W przyszłości będziemy chcieli uruchomić dla naszych gości z zagranicy kiosk „Pewexu” z różnymi niezbędnymi drobiazgami...

— Trudno dzisiaj spotkać szefa, który nie narzeka na swoich pracowników...

— Może to dlatego, że nie jest liczna grupa. W „Monopolu” pracuje 10 osób i w większości są to starzy pracownicy, którzy znają się na swojej robocie. Na przykład pani Czesława Forys pracuje już 27 lat.

— Mimo wszystko praca w hotelu, który jest już zabytkiem nie jest chyba łatwa?

— Nie mogę zaprzeczyć. Na każdy remont czy choćby odnowienie elewacji musimy otrzymać zgodę konserwatora. A poza tym są ogromne kłopoty z zakupem mebli hotelowych, które by odpowiadały stylowi epoki w jakiej powstał budynek.

— Jeszcze chciałem zapytać o najbardziej egzotyczne gościa?

— Był to prawdziwy Szkoł w oryginalnej kraciastej spódnicy, a ponieważ mie-

szkał u nas jesienią na głowie nosił czapę z rudego lisa...

— Nie bardzo wiem czego mam na koniec Pani życzyć? Czy tego chce, mógł znaleźć u was nocleg, czy stu procentowego wykorzystania wszystkich miejsc?

— Muszę powiedzieć, że bardzo nam jest przykro, kiedy musimy odmawiać naszym gościom „z powodu braku miejsc”, ale w naszym małym hotelu jest ich tylko 55. Chciałabym jednak, żeby turyści w Krakowie mogli mieszkać tam, gdzie się im najlepiej podoba i tam, gdzie się najlepiej czują, a nie tam, gdzie akurat są wolne miejsca.

— Dziękuję za rozmowę.

JACEK BALCEWICZ

GDZIE KIEDY?

PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
18	19	20
LIPCA	LIPCA	LIPCA
Kamila Erwina	Wodzisława Wincentego	Czesława Hieronima

TEATRY

Piątek
Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu (przedst. zamkn., abon. nieważne). Scena Forum 17 Głosy przeszłości. Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu.

Sobota
Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu. Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Kolejarka (ul. Bocheńska 5) 19 Wiecek i Wacek.

Niedziela
Modrzejewskiej 19.15 Romans z wodewilu. Kameralny 19.15 Zabawa. Na pełnym morzu. Kolejarka 19 Wiecek i Wacek.

KINA

Piątek
Kijów 15.45, 20 Obcy — 8 pasażer „Nostromo” (ang. l. 15), 18 39 stopni (ang. l. 12), Warszawa 15.45, 18, 20.15 Drogi papieża (wł. l. 18), Uciecha 15.45 Kobra (jap. l. 18), 18, 20.15 Corleone (wł. l. 18), Wolność 15.30, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę (ang. l. 15), Wanda 15.45, 18, 20.15 Port lotniczy — 77 (USA l. 15), Mł. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Dzień iluzjonu — Mandrin (fr.), Wrzos (Zamojskiego 50) 18, 19 Lot nad kukielnym gniazdem (USA l. 18), Swit (os. Teatrulne 10) 15.45, 18, 20.15 Corleone (wł. l. 18), Mała sala 15, 17.15, 19.30 Asy przestworzy. Światowid (ang. l. 15), Światowid (os. Na Skarpie 7) 15.45, 18, 20.15 Dzień iluzjonu (ang. l. 18), Mała sala 15, 17, 19 Szkarłatny pirat (USA l. 18), Kultura (Rynek Gl. 27) 14.15 Obcy wstęp wzbroniony (pol. l. 13), 16 Powrót człowieka zwanego Koniem (USA l. 15), 18.15, 20.15 Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera (USA l. 12), Mikro (Dzierżyńskiego 5) 15.30, 18, 20.30 Lot nad kukielnym gniazdem (USA l. 18), Związkowiec (ul. Głogowska 7) 15 Ebitrah, powrót z głębin (jap. l. 12), 18, 20 Prywatne piekło (USA l. 15), Wanda (Rynek Gl. 27) 16.30, 18.30 Samotnik (fr. l. 15), Maskotka (Dzierżyńskiego 55) 15.30 Trzej muskietierowie (panam. b.o.), 17.15, 19.30 Niezamezna kobieta (USA l. 18), Pasaż (Pasaż Bielańska) 10, 11, 14 Przygody Bolka i Lolki, 12, 15, 17 Romantyczna Angielka (ang. l. 18), 19 Ojciec chrzestny (USA l. 15), Sfinans (Majakowskiego 2) 15 Czarodziejskie dary (NRD b.o.), 17 Przygoda z piosenką (pol. b.o.), 19 Ukochana żona (USA l. 18), Sfinans (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Lęk wysokości (USA l. 15).

WYSTAWY-MUZEA

Piątek
Wawel — komnaty (piąt. sob. niedz. 10-15 i 16-18), „Wawel zaginiony” (piąt. sob. niedz. 10-15.30), Skarbiec i Zbrojownia (piąt. sob. niedz. 10-15.30), Zamek i Muzeum w Pieskowej Skale (piąt. sob. niedz. 10-18), Muzeum Lenina, Topolowa 3: Lenin w Polsce Lenin a współczesność (piąt. 9-18, sob. 10-17, niedz. 10-15 wst. wol.), Kr. Jadwigi 41 (piąt. sob. 9-15, niedz. 10-15), w Poroninie: Lenin na Podhalu (piąt. sob. niedz. 8-16 wst. wol.), w Białym Dunajcu (piąt., sob., niedz. 9-16 wst. wol.), Muzeum Historyczne, św. Jana 12: Militaria, Zegary (piąt. 10-18, sob. 10-16, niedz. 9-14), Krzysztofory, Rynek Gl. 35: Z dziejów i kultury Krakowa (piąt. sob. niedz. 10-14), Franciszkańska 4: Kraków w latach 1895-1914 (piąt. 9-15, sob. niedz. 9-14), Mikołajska 2: Odnowa Krakowa dawniej i dziś (piąt. sob. niedz. 11-18), Wieża Ratuszowa (piąt. 10-17, sob. niedz. 9-14), Muzeum Narodowe — Oddziały, Sukiennice: H. Siemiradzki, jakiego nie znamy (piąt. sob. niedz. 10-18), Dom Matejki, Floriańska 41: Twórczość J. Matejki sprzed stu lat (piąt. 12-18, sob. 10-16, niedz. 9-15), Szolajskich, pl. Szecepański 9: Polskie malarstwo i rzeźba od 1764 r. (piąt. sob. niedz. 10-16), Czartoryskich, Piłarska 8: Arcydzieła ze zbiorów Czartoryskich (piąt. sob. 10-18, niedz. 9-15), Nowy Gmach, al. 3 Maja 1: M. Kratochwil — Malarstwo, rysunek, collage (piąt. sob. niedz. 10-16), Przyrodnicze, Sławkowska 17: Współczesna fauna Polski (piąt. sob. niedz. 10-13), Archeologiczne, Poselska 3: Pradzieje N. Ruty, Mumie egipskie w świetle promieni „X”, Starożytność i średn. Małopolski, L. Dzień — Wyst. fotografii — Piekno w kamieniu zaklęte (piąt. niedz. 10-14, sob. 14-18), Etnograficzne, pl. Wolnica 1: Polska kultura ludowa, Biżuteria ludowa środkowego Wschodu (piąt. sob. niedz. 10-15), Przymat, Łobzowska 3: Wyst. absolwentów ASP — Stan robót (piąt. sob. 10-18, niedz. niecz.), ZPAF, ul. św. Anny 3: Wyst. fotografii K. Gierałtowskiego — Drukowane twarze (piąt. sob. 10-18, niedz. 10-14), Pałac Sztuki, pl. Szecepański 4: „Kontakt — od Kontemplacji do Agitacji” (piąt. sob. niedz. 10-18), Dworek J. Matejki w Krzeszawicach, ul. Kruczkowskiego 5 (piąt. sob. niedz. niecz. 10-17), al. Róż 3: Tkaniny i rys. E. Seidner (piąt. sob. 10-17), KMPiK, Mały Rynek 4: Galeria: Grafika i rysunek W. Kausch, (piąt. sob. 11-19, niedz. 11-13), Czytelnia: Wyst. projektów scenografii do dramatów francuskich — Z. Koblańskiej (piąt. sob. niedz. 10-21), Rydlówka, Tejmajera 28 (piąt. sob. niedz. 11-14), Międzynarod. Salon Fotografii, ul. Boh. Stalingradu 13: Venus 80 (piąt. sob. niedz. 9-21), Kopalnia Soli (piąt. sob. niedz. 7-12 i 14-19), Muzeum Zup Krakowskich, Wielecka (piąt. sob. niedz. 3-19), Muzeum Lotnictwa i Astronautyki, Czyżyny (piąt. sob. niedz. 10-14), Fotosalon, KDK, Rynek Gl. 27: Wyst. „Ocalić — to nasz obowiązek” (piąt. sob. niedz. 14-20), Galeria 2, KDK, Rynek Gl. 27: Mal. Z. Gorczyńskiego (piąt. sob. niedz. 14-18), KMPiK pl. Centralny: E. Wanlek — Maluje to co widzę (piąt. sob. 10-20, niedz. 11-15), Pawilon Wystawowy, pl. Szecepański 3a: Międzynarodowe Biennale Grafiki (piąt. sob. niedz. 11-18), BWA, Osrodek Cricot 2, Kanoniceza 5: Idee Teatru Cricot 2 (piąt. sob. niedz. 11-18), Galeria Krzysztofory, ul. Szecepańska 2: Prace M. Pinińskiej-Bereś (piąt. sob. niedz. 11-17), Kramy Domi-

nikañskie, Stolarska 8/10: Ceramika H. Modrzejewskiej-Nowosielskiej, Malarstwo i ceramika L. Nowosielskiego (piąt. 11-19, sob. 11-18, niedz. niecz.), Galeria „Desy”, św. Jana 3: Mal. T. Brzozowskiego (piąt. 11-19, sob. 11-18, niedz. niecz.).

Piątek
Chir., Trynitarska 11, Chir. dzieci., Urolog. Prądnicza 35, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Sobota
Chir., Chir. dzieci., Urolog., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 85, Laryng. Kopernika 23a, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Niedziela
Chir. Kopernika 21, Chir. dzieci., Prokocim, Urolog. Prądnicza 35, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Piątek
Bydurne poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), w niedziele dochodzi stomatologiczne (8-14), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowczyrzy ul. Gałla 24, tel. 721-35, dla Podgórzka ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-91 (cała doba), Punkt Inf. Apecekiej, tel. 107-65 (8-15, niedz. niecz) Inf. w Aptekach: Rynek Gl. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, N. Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice Rynek 10, Proszowice, ul. i Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci, (sob. 16-23.30, niedz. 8-23.30) oraz lekarzy kardiologów (16-23.30, niedz. niecz.), tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-18, sob. 8-14, niedz. niecz.), Poradnia Przedmaleniowa i Rodzinna — Rynek Gl. 6, p. I (pon. 16.30-18.30, sr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-37 (16-22), Mili-cyjny Telef. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18, niedz. niecz.), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18, niedz. niecz.), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorzy 3 tel. 755-75 i 748-92 (7-22).

Sobota
Kijów 15.45, 20 Obcy — 8 pasażer „Nostromo”, 18 39 stopni. Warszawa 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Drogi papieża. Uciecha 15.45, 18 Kobra, 20.15 Corleone. Wolność 15.30, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę. Wanda 10, 12.15 Potwany przez Indian (NRD l. 12), 15.45, 18, 20.15 Port lotniczy — 77. Mł. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Dzień iluzjonu — Mandrin. Wrzos 16, 19 Lot nad kukielnym gniazdem. Swit 15.45, 18, 20.15 Corleone. Mała sala 15, 17.15, 19.30 Asy przestworzy. Światowid 15.45, 18, 20.15 Dzień iluzjonu. Mała sala 15, 17, 19 Szkarłatny pirat. Kultura 8, 12, 18 Powrót człowieka zwanego Koniem, 20.15 Rzykiant (USA l. 15), 14.15 Mroźny perpermit (hiszp. l. 18), 19.15, 16 Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera. Mikro 15.30, 18, 20.30 Lot nad kukielnym gniazdem. Związkowiec 16 Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt (USA b.o.), 18, 20 Prywatne piekło. Maskotka 15.30 Trzej muskietierowie, 17.15, 19.30 Niezamezna kobieta. Pasaż 10, 11, 14 Przygody Bolka i Lolki, 12, 15, 17 Romantyczna Angielka (ang. l. 18), 19 Ojciec chrzestny (USA l. 15), Sfinans (Majakowskiego 2) 15 Czarodziejskie dary (NRD b.o.), 17 Przygoda z piosenką (pol. b.o.), 19 Ukochana żona (USA l. 18), Sfinans (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 Lęk wysokości (USA l. 15).

Niedziela
Kijów 12, 15.45, 20 Obcy — 8 pasażer „Nostromo”, 18 39 stopni. Warszawa 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 Drogi papieża. Uciecha 15.45, 18, 20.15 Corleone. Wolność 10, 12.15, 15.30, 18, 20.15 Ucieczka na Atenę. Wanda 10, 12.15 Potwany przez Indian (NRD l. 12), 15.45, 18, 20.15 Port lotniczy — 77. Mł. Gwardia 15.30, 17.45, 20 Dzień iluzjonu — Mandrin. Wrzos 16, 19 Lot nad kukielnym gniazdem. Swit 15.45, 18, 20.15 Corleone. Mała sala 15, 17.15, 19.30 Asy przestworzy. Światowid 15.45, 18, 20.15 Dzień iluzjonu. Mała sala 15, 17, 19 Szkarłatny pirat. Kultura 8, 12, 18 Powrót człowieka zwanego Koniem, 20.15 Rzykiant (USA l. 15), 14.15 Mroźny perpermit (hiszp. l. 18), 19.15, 16 Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera. Mikro 15.30, 18, 20.30 Lot nad kukielnym gniazdem. Związkowiec 16 Jenny i Toby wśród dzikich zwierząt (USA b.o.), 18, 20 Prywatne piekło. Maskotka 15.30 Trzej muskietierowie, 17.15, 19.30 Niezamezna kobieta. Pasaż 10, 11, 14 Przygody Bolka i Lolki, 12, 15, 17 Romantyczna Angielka, 20 Ojciec chrzestny. Tezza 17, 19 Wierna żona (fr. l. 18), Ugorek 15 Czarodziejskie dary, 17 Przygoda z piosenką, 19 Ukochana żona. Sfinans 18, 19, 20 Lęk wysokości. Wiedza 18.15, 18.15 Samotnik.

Piątek
Wiedomości: 17, 19.30, 22, 17.05 Muzyk. poczta UKF, 17.40 Studio nagran. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.30 Czas relaksu. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk. J. Putrament „Rzeczywistość”. 19.35 Opera tyg. Andre Gretry „Zadrosny narzeczony”. 19.50 Śmierć po irlandzku — odc. pow. P. Driscolla, 20 Interadio — aktualności. 20.40 Katalog nagrań ABBA. 21.20 Anioł i diabeł violi da gamba. 22.06 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23 Album poezji pol. 23.05 W tonacji Trójki. 24 Między dniami a snem.

Piątek IV
Wiedomości: 16, 16.40, 22.55, 16.05 Czy emocje ułatwiają życie — aud. 16.45 Człowiek, świat, dom — aud. (KR). 17.05 Gwiazdy i gwiazdki estrady (Stereo — KR). 17.25 Konsternacje z przydźwiękiem — aud. (KR). 17.40 Muzyka rozrywkowa (Stereo — KR). 18.14 Nieprądny językowy (KR). 18.24 Pogoda (KR). 18.25 Alkohol latem — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy. 19.15 Lek. jez. franc. 19.30 Odtworzenie koncertu Orkiestry Symf. w Saint Louis (Stereo). 21.20 Utwory Berlioz i Debussy'ego (Stereo). 22.15 Kalendarz nauki — aud. 23 Hymn i koniec audycji.

Sobota I
Wiedomości: 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 6 Sygnały dnia. 9 Lato z Radziem. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Na południe od Czantorii. 12.45 Różne kwadransy. 13 Komunikat energetyczny. 13.01 Przeboje na wakacje. 13.20 Komunikaty. 13.25 Śpiewa Urszula Dudziak. 13.40 Kącik melomana. 14 Studio Gama. 14.50 Transmisja z otwarcia XXII Igrzysk Olimpijskich w Moskwie. 18.15 Tu Radio Kierowców. 18.23 Muzyka. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.05 Muzyczne premiery Studia Gama. 21.35 W nastroju blues. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Białostok na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

Sobota II
Wiedomości: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30, 6.10 Kalendarz Radiowy. 6.15 Moskwa z melodią i piosenką. 6.35 Gimnastyka. 6.45 Mistrzowie miniaturowej instrumentalnej. 7.55 Koncert poranny. 8.35 Dialogi i zbliżenia. 9.30 Ostatnia nowość — słuch. 10.40 Sprawy codzienne. 11 Koncert Chopinowski z nagrań A. Cortot. 11.35 Radioproblemy. 11.45 Muzyka spod strzechy. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.05 Miniaturowe muzyczne. 12.25 Wakacje melomana. 13 Magazyn łowiecki. 13.15 G. Verdi — fragmenty z opery „Aida”. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkanie z folklorem. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie. 14.30 Przygody Sindbada Żeglarnia — odcinek pow. 14.50 Czata — magazyn wojskowy. 15 Muzyka Schuberta. 15.20 Radioferie. 16 Standardy — śpiewa Ewa Bem. 16.10 Przekrój muz. tygodnia. 16.40 Czy znasz te książki? — aud. lit. 17 Z archiwum jazzu. 17.20 Miecz Syreny — fragm. prozy H. Auderskiej. 17.40 Głębokie zanurzenie — rep. 18 Muzyczne archiwum PR. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Czas i ludzie — aud. kombatancka. 19 Matysiakowie. 19.30 Straszny dwór — St. Moniuszko. 20 Wiersze Janusza Słowicza. 20.15 Fragment z opery A. Barodina — Książę Igor. 20.45 E. Gileis w Carnegie Hall w Nowym Jorku. 21.40 E. Gileis w Carnegie Hall d. 22 Ach jak przyjemnie — aud. 23 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej. 23.35 C o słycać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

Sobota III
Wiedomości: 8, 10.30, 12, 16, 17, 19.30, 22, 8.05 Za klerownia. 8.40 Klermasz płyt wytwórni Opus. 9 Śmierć po irlandzku — odc. pow. P. Driscolla (powt.). 9.10 Mała poranna muz. 9.45 Dyskoteka pod gruszą (I). 10.35 Dyskoteka pod gruszą (II). 11 Codz. pow. w wyd. dźwięk. (J. Putrament „Rzeczywistość” (powt.). 11.30 Powracający temat: „Jak ktoś zakochany”. 12.05 W tonacji Trójki. 13 Powtórka z rozrywki. 13.50 Rozmowy ze St. Lorentzem. 14 W tonacji Trójki — cz. II. 15.05 Od Berlioz do Bouleza. 16 Zgryz — mag. (powt.). 17.05 Muzyk. poczta UKF. 17.40 Rock z Kanady. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.30 Koncert jakiegoś nie było. 19 Posłuchać warto. 19.15 Pios. z Lużonju. 19.35 Opera tyg. 19.50 Śmierć po irlandzku — odc. pow. P. Driscolla. 20 Baw się razem z nami. 22.08 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Propozycja — słuch. 22.40 Podsumunek na dobranoc — śpiewa Ivie Anderson. 23 Album poezji pol. 23.05 W tonacji Trójki. 24 Jam session w Trójce.

Sobota IV
Wiedomości: 6.40, 12, 15, 16, 16.40, 22.55, 8 Ryszard Strauss — Wale z opery „Kawaler z różą”. 8.10 Estrada przyjaźni. 8.35 Sport, nauka, technika. 8.55 Graj kapelo. 9 Wędrujemy z piosenką — aud. 9.25 Poranek pieśni — śpiewa Janina Gadulanka (Stereo). 10 Lek. jez. franc. 10.15 Śpiewam i gram — śpiewa U. Sipińska. 10.20

DYŻURY

Piątek
Sobota — Niedziela
Pogot. MO, tel. 97, Straż Poż. 96, Pogot. Ratunkowe: Łazarza 14: wypadki tel. 99, zachorowania i przewozy 238-33, porady stomatolog. w przypadkach nagłych (20-7, niedz. 14-7), ambulatorium o-kulistyczne (cała doba), Rynek Podgórski 2: 625-50, 657-37, Nowa Huta 422-22, Lotnisko Balice 190-29, Niepolomice 198, Sieciechowiec, tel. Iwanowice 60. Dyżury szpitali:

Piątek

Chir., Trynitarska 11, Chir. dzieci., Urolog. Prądnicza 35, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Kopernika 38, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Sobota

Chir., Chir. dzieci., Urolog., Okulist. N. Huta, os. Na Skarpie 85, Laryng. Kopernika 23a, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Niedziela

Chir. Kopernika 21, Chir. dzieci., Prokocim, Urolog. Prądnicza 35, Laryng. Kopernika 23a, Okulist. Witkowiec, Neurologia oraz inne oddziały szpitali w rejonizacji.

Piątek

Bydurne poradnie: internist., pediatr., gabinet zabiegowy (18-21), zgłoszenia wizyt domowych (18-20), w niedziele dochodzi stomatologiczne (8-14), wizyty domowe (8-13), dla Śródmieścia al. Pokoju 4, tel. 181-80, 183-96, dla Nowej Huty: os. Jagiellońskie bl. 1, tel. 856-26, dla Krowczyrzy ul. Gałla 24, tel. 721-35, dla Podgórzka ul. Kutrzeby 4, tel. 618-55, 650-99, Inf. Służby Zdrowia: tel. 205-91 (cała doba), Punkt Inf. Apecekiej, tel. 107-65 (8-15, niedz. niecz) Inf. w Aptekach: Rynek Gl. 42, Waryńskiego 24, Pstrowskiego 94, Wrocławska 48/52, N. Huta, Centrum A bl. 4, Myślenice Rynek 10, Proszowice, ul. i Maja 51 (8-20), Inf. Toksyk. Kopernika 26, tel. 199-99, Lek. Spółdz. Pracy — wizyty domowe lekarzy chorób dzieci, (sob. 16-23.30, niedz. 8-23.30) oraz lekarzy kardiologów (16-23.30, niedz. niecz.), tel. 295-78, 225-66, Krak. Tow. Świadomego Macierzyństwa, Młodz. Poradnia Lekarska, ul. Boh. Stalingradu 13, tel. 278-08 (9-18, sob. 8-14, niedz. niecz.), Poradnia Przedmaleniowa i Rodzinna — Rynek Gl. 6, p. I (pon. 16.30-18.30, sr. piąt. 17-19), Tel. Zaufania 371-37 (16-22), Mili-cyjny Telef. Zaufania 216-41 (cała doba), Inf. o Usługach, Floriańska 20, tel. 271-30, 228-90 (7-18, niedz. niecz.), Nowa Huta, os. Zgody 7, tel. 447-31 (8-18, niedz. niecz.), Pomoc Drogowa PZM, ul. Kawiorzy 3 tel. 755-75 i 748-92 (7-22).

APTEKI

Piątek
Sobota — Niedziela
Dyżury nocne: Rynek Gl. 42 (tien), Waryńskiego 24, Długa 88, Kazimierza Wielkiego 117, Rynek Podgórski 9, Pstrowskiego 94 (tien), N. Huta, Centrum C bl. 6 (tien), N. Huta, Centrum A bl. 3 (tien).

Niedziela

Dyżury dzienne: jak wyżej.

RADIO

Piątek I
Wiedomości: 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 15.10 Studio Gama. 16-18.20 Tu Jedyńka. 17.30 Radiokurier. 18 Tu Jedyńka. 18 Komunikaty. 18.25 Nie tylko dla kierowców. 18.33 Koncert żywych. 19.15 Warszawska Orkiestra PR i TV. 19.40 Z festiwalowych estrad. 20.05 Reportaż na zamówienie. 20.20 Wirtuozii różnych instrumentów. 20.30 Melodie do których chętnie wracamy. 21.05 Kronika sport. 21.15 Muz. Karola Szymanowskiego. 22.20 Tu Radio kierowców. 22.23 Magazyn Kultu-ralny Programu I. 23 Wita Was Polska.

Piątek II

Wiedomości: 21.30, 23.30, 16 Melodie filmowe. 16.10 Koncert żywych młoińskich pow. 16.40 Wielki Gatsby — fragm. pow. F. S. Fitzgeralda. 17 Spotkanie z pios. radz. 17.20 Aud. o książce pt. Losy nie wymyślone. 17.40 Imieniny ulicy — rep. 18 XXIII Międzynarodowy Fest. Muz. Organowej — Oliwa 80. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Ludzie, wśród których żyjemy — aud. 19.05 Poezja i muzyka — wiersze W. Szymborskiej. 19.10 W 130 rocznicę urodzin E. Młynarskiego. 19.50 Rozmowy o kinie — W. Chotkowski. 20.10 Odtworzenie 31. Rad. Wieczoru Muz. z Katowic. 21.40 Nagrania Zespołu Wokalnego ORTF. 22 Azot — słuchowisko. 23 Granice jazzu — aud. 23.35 Co słycać w świecie. 23.40

Piątek III

Wiedomości: 17, 19.30, 22, 17.05 Muzyk. poczta UKF, 17.40 Studio nagran. 18.10 Polit. dla wszystkich. 18.30 Czas relaksu. 19 Codz. pow. w wyd. dźwięk. J. Putrament „Rzeczywistość”. 19.35 Opera tyg. Andre Gretry „Zadrosny narzeczony”. 19.50 Śmierć po irlandzku — odc. pow. P. Driscolla, 20 Interadio — aktualności. 20.40 Katalog nagrań ABBA. 21.20 Anioł i diabeł violi da gamba. 22.06 Gwiazda siedmiu wiecz. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23 Album poezji pol. 23.05 W tonacji Trójki. 24 Między dniami a snem.

Piątek IV

Wiedomości: 16, 16.40, 22.55, 16.05 Czy emocje ułatwiają życie — aud. 16.45 Człowiek, świat, dom — aud. (KR). 17.05 Gwiazdy i gwiazdki estrady (Stereo — KR). 17.25 Konsternacje z przydźwiękiem — aud. (KR). 17.40 Muzyka rozrywkowa (Stereo — KR). 18.14 Nieprądny językowy (KR). 18.24 Pogoda (KR). 18.25 Alkohol latem — aud. z telefonicznym udziałem słuchaczy. 19.15 Lek. jez. franc. 19.30 Odtworzenie koncertu Orkiestry Symf. w Saint Louis (Stereo). 21.20 Utwory Berlioz i Debussy'ego (Stereo). 22.15 Kalendarz nauki — aud. 23 Hymn i koniec audycji.

Sobota I

Wiedomości: 6, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23, 0.01, 6 Sygnały dnia. 9 Lato z Radziem. 11.40 Tu Radio Kierowców. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Na południe od Czantorii. 12.45 Różne kwadransy. 13 Komunikat energetyczny. 13.01 Przeboje na wakacje. 13.20 Komunikaty. 13.25 Śpiewa Urszula Dudziak. 13.40 Kącik melomana. 14 Studio Gama. 14.50 Transmisja z otwarcia XXII Igrzysk Olimpijskich w Moskwie. 18.15 Tu Radio Kierowców. 18.23 Muzyka. 19.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 21.05 Muzyczne premiery Studia Gama. 21.35 W nastroju blues. 21.58 Kom. Tot. Sport. 22.20 Tu Radio Kierowców. 22.23 Białostok na muz. antenie. 23 Wita Was Polska.

Sobota II

Wiedomości: 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 21.30, 23.30, 6.10 Kalendarz Radiowy. 6.15 Moskwa z melodią i piosenką. 6.35 Gimnastyka. 6.45 Mistrzowie miniaturowej instrumentalnej. 7.55 Koncert poranny. 8.35 Dialogi i zbliżenia. 9.30 Ostatnia nowość — słuch. 10.40 Sprawy codzienne. 11 Koncert Chopinowski z nagrań A. Cortot. 11.35 Radioproblemy. 11.45 Muzyka spod strzechy. 11.55 Komunikat o stanie wód. 12.05 Miniaturowe muzyczne. 12.25 Wakacje melomana. 13 Magazyn łowiecki. 13.15 G. Verdi — fragmenty z opery „Aida”. 13.36 Ze wsi i o wsi. 13.51 Spotkanie z folklorem. 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie. 14.30 Przygody Sindbada Żeglarnia — odcinek pow. 14.50 Czata — magazyn wojskowy. 15 Muzyka Schuberta. 15.20 Radioferie. 16 Standardy — śpiewa Ewa Bem. 16.10 Przekrój muz. tygodnia. 16.40 Czy znasz te książki? — aud. lit. 17 Z archiwum jazzu. 17.20 Miecz Syreny — fragm. prozy H. Auderskiej. 17.40 Głębokie zanurzenie — rep. 18 Muzyczne archiwum PR. 18.25 Plebiscyt Studia Gama. 18.30 Echo dnia. 18.40 Czas i ludzie — aud. kombatancka. 19 Matysiakowie. 19.30 Straszny dwór — St. Moniuszko. 20 Wiersze Janusza Słowicza. 20.15 Fragment z opery A. Barodina — Książę Igor. 20.45 E. Gileis w Carnegie Hall w Nowym Jorku. 21.40 E. Gileis w Carnegie Hall d. 22 Ach jak przyjemnie — aud. 23 Mistrzowski interpretacje muzyki dawnej. 23.35 C o słycać w świecie. 23.40 Muzyka na dobranoc.

Sobota III

Wiedomości: 8, 10.30, 1

Dzieje polskiego orla

(Dokończenie ze str. 5)

nywano też własne, stanowiące uproszczone wersje orla wzoru 1919 r. Oryginalnego orla opracowano dla Gwardii i Armii Ludowej. Był on stylizowany na piastowski, bez korony. Orzeł piastowski przyjęty też został jako znak 1 Dywizji Piechoty im. Tadeusza Kościuszki, a następnie 1 Korpusu, I i II Armii LWP. Wykonano go w 1943 r. wg projektu Jasiiny Broniewskiej, która zaczerpnęła wzór z wizerunku orla z grobowca Władysława Hermana w Płocku.

Od 1970 r. wprowadzony jest nowy wzór orla — w wersji wytłaczanej z plastiku na beretach i czapkach połowych oraz haftowany na czapkach garnizonowych.

Tyle o polskim orle wojsko-

wym. Pamiętajmy zawsze, że w tych pozornie drobnych szczegółach dziejów żołnierskiego godła zawarty jest, jakże ważny fragment naszej narodowej historii.

FRANCISZEK MALINOWSKI

1000 km na 1 litrze

Światowy rekord oszczędności zużycia paliwa pobił 20-letni Carol Darwin z Sydney w Australii. Na specjalnie skonstruowanym przez inż. Ralpa Saricha z Perth wehikule, napędzanym silnikiem do modeli latających o pojemności 10 cm sześć, przejechał leżąc twarzą do ziemi o kilka centymetrów nad asfaltem dystans 145 km z prędkością 25 km/godz. Wynik uzyskany po przeliczeniu: 950 km na 1 litr paliwa.

Książeczki mieszkaniowe dla sierot z Domów Dziecka

DZIĘKUJEMY...

● Kolejne książeczki mieszkaniowe z wkładami po 23.780 zł ufundowali dla wychowanków Domu Dziecka nr 6 Mariana Zwierza i Stanisława Mazugi funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej w Krakowie. Szczególne słowa podziękowania należą się plk Mieczysławowi Haberkiewiczowi, por. Tadeuszowi Sułkowskiemu, ppor. Eugeniuszowi Dudzie inicjatorom przedsięwzięcia! ● Wychowanek tego samego Domu, Piotrek Kołodziejczyk, otrzymał natomiast 28.500 zł z Kieleckiego Przedsiębiorstwa Robót Mostowych (oddział w Krakowie, ul. Konopnicka 32). Zaofiarowana suma stanowi równowartość wkładu na spółdzielcze M-2. Dziękujemy! (mar)

*

● Książeczkę mieszkaniową z wkładem 25,00 zł ufundował dla wychowanka Domu Dziecka nr 8, Kazika Dudziaka, Kombinat Budowlano-Montażowy „Budomont”. Żywa troskę o chłopca wykazał przede wszystkim dyr. „Budomontu” — Tadeusz Świerczek. ● Na Walnym Zgromadzeniu członków Poligraficznej Spółdzielni Inwalidów im. F. Dzierżyńskiego, prezes mgr Leszek Pieniążek, przekazał Jęrkowi Stodczy z DD nr 2 17.250 zł stanowiące uzupełnienie wkładu na spółdzielcze M-2. Fundatorem wkładów, uczestnikiem naszej akcji, serdecznie dziękujemy! (mar)

DYŻURY ZAKŁADÓW USŁUGOWYCH RTV W OKRESIE OLIMPIADY MOSKWA'80



Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego w Krakowie — uprzejmie zawiadamia, że w okresie trwania „Olimpiady — Moskwa 80” — dyżury pełnić będą zakłady usługowe RTV, w niedzielę i święto, w dniach: 20 LIPCA, w godzinach 10-15

- ▲ zakład usługowy nr 147 — Kraków, os. Kalinowe, pawilon — telefon nr 802-24
- ▲ zakład usługowy nr 145 — Kraków, ul. Jaremy 1, telefon nr 743-04
- ▲ zakład usługowy nr 130 — Kraków, os. Na Kozłowiec 8 — telefon nr 637-20, wewn. 144

22 LIPCA w godzinach 10-15

- ▲ zakład usługowy nr 136 — Kraków, os. Złoty Wiek, pawilon — telefon nr 809-58
- ▲ zakład usługowy nr 127 — Kraków, ul. Wincentego Pola 6 — telefon nr 162-16
- ▲ zakład usługowy nr 138 — Kraków, ul. Limanowskiego 1 — telefon nr 605-30

27 LIPCA w godzinach 10-15

- ▲ zakład usługowy nr 131 — Kraków, os. Kolorowe, pawilon — telefon nr 454-90
- ▲ zakład usługowy nr 152 — Kraków, ul. Nadzieży Krupskiej 135, pawilon — telefon nr 175-80
- ▲ zakład usługowy nr 149 — Kraków, ul. Warmijska 12 — telefon nr 713-07.

K-5174

ABSOLWENCI SZKÓŁ PODSTAWOWYCH!

KRAKOWSKA FABRYKA KABLI i MASZYN KABLOWYCH w KRAKOWIE, ul. WIELICKA 114

umożliwia zdobycie praktycznych, dobrze wynagradzanych i poszukiwanych zawodów.

W roku szkolnym 1980/81

FABRYKA PRZYJMUJE WPISY

ABSOLWENTÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH

dziewcząt i chłopców — do klas pierwszych Zasadniczej Szkoły Zawodowej

o specjalnościach:

- ◇ MECHANIK maszyn i urządzeń przemysłowych
- ◇ MCNTER zewnętrznych sieci komunalnych
- ◇ ELEKTRYK i POCHODNE ZAWODY
- ◇ ŚLUSARZ
- ◇ FRESZER
- ◇ TOKARZ
- ◇ STOLARZ.

Nauka teoretyczna odbywa się w zasadniczej szkole zawodowej dla pracujących. Poza wynagrodzeniem zakład zapewnia szeroko rozwinięte świadczenia socjalne, jak zasiłki pieniężne, ekwiwalent za węgiel, bilety do kin i teatrów, wycieczki i obozy wędrownie. — A WIĘC NIE ZWLEKAJCIE!

Zgłoszenia kandydatów przyjmuje i informacji udziela Dział Szkolenia Zawodowego, telefon wewn. 10-65 — lub Warsztat Szkolny, telefon 12-28 — Kraków, ul. Wielicka 114, — Telefony 646-80 i 633-00. — Dojazd tramwajami nr nr 3, 6, 9, 13 i 24. K-4795

Praca

PRZYJME od września pomoc do dziecka. Tel. 228-45. g-34033

KOBIETY zatrudni wytwornia zabawek — Jerzy Marcinek, tel. 816-82.

KOBIETY do sprzątania mieszkań i innych pomieszczeń przyjmują koncesjonowany zakład usługowy — Halina Gajda, tel. 816-82. g-34127

KELNERKĘ i pomoc do kuchni zatrudni kawiarnia „Chochol” — Krystyna Orłowska, Kraków, Węgierska 1. g-33833

EKSPIEDIENTKĘ młodą zatrudni zaraz cukiernia — Józef Scherhardt, Kraków, Rynek Główny 7.

Nauka

MATEMATYKA — fachowych korepetycji udzieli mgr Grobler, Krzyża 7/8 A, tel. 180-82. g-34155

ROSYJSKI — lekcje, tłumaczenia — Hammer, tel. 128-51. g-33689

DO matury eksternistycznej przygotowujemy. Mgr Bazgierowa, Kraków, 18 Stycznia 49/37 (rog Nowowiejskiej). g-32988

Matrymonialne

WDOWA, wyjątkowo towarzyska, niezależna, lubiąca dom, turystykę — pozna wdowca po sześćdziesiątce, raczej wyższe wykształcenie, przystojny, szlachetny. Cel matrymonialny. Oferty 33538 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANA naprawde przystojnego, wartościowego, kulturalnego, na stanowisku, do lat 48 — pozna pani o podobnych walech. Dziecko mile widziane. Cel matrymonialny. Oferty 33836 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Kupno

CEMENT, betoniarke, wyciąg — kupię. Zgłoszenia: Dzierżyńskiego 253.

MEBLE stylowe, duży stół, krzesła i inne — kupię. Oferty 34134 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SREBRNA zastawę stołową, kryształ, stylowy stółowy pokój, gabinet, sypialnię — kupię. Oferty 34217 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

NATYCHMIAST kupię Volkswagen bus. Tel. 251-52, po godz. 20. g-33545

SZAPOKLAK — pilnie kupię. Tel. 308-01. g-33760

OBRAZY kupię. Oferty 33849 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Sprzedaj

ZASTAWĘ 1100, nową, pomarańczową — sprzedam. Zakopane, tel. grzeźnościowy 27-76, po godz. 21.

BOKSERY — szczeniaki rodowodowe, wybitne — sprzedam. Kraków, tel. 640-37. g-34005

VW bus sprzedam lub zamienie na 125p. Ul. Sądowki 5/30. g-34160

MOSKWIKA 408 w dobrym stanie — sprzedam. Zgłoszenia: Podolecki, Dojazdów 19. g-34061

ZK-140 T. Daniel, Kolumby 40 W i wzmocniona licencja Thomson, taśmy magnetofonowe szpulowe 18 — sprzedam. Ul. Księcia Józefa 24 A, godz. 17-19. g-34106

PRZYCZEPĘ kempingową N-126 — sprzedam. Tel. 181-47 — wczorze.

AKORDEON Horch 120 basów, Praktyka DTL-3 i PLC-3 — nowe — sprzedam. Zgłoszenia: Kraków, ul. Ugorek 1/218, w godz. 18-20. g-34215

LADA 1500 S sprzedam. Piwna 27/8. g-34158

PILNIE sprzedam Mercedes. Ul. Wenedy 1/109.

SILNIK nowy do Fiata 125p — pilnie sprzedam. Tel. 186-11. g-34094

DUŻA szlifierka bezkłowa do walców, ronek łożyskowych itp., z możliwością szlifowania automatycznego — sprzedam. Oferty 34096 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SZTUCCZE srebrne — pilnie sprzedam. Oferty 34109 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2

ILUMINOFONIA disco. Zenith E, Fil 11 — sprzedam. Tel. 823-09. g-34110

CEBULKI narcyzów trąbkowych do podziemia — sprzedam. Kraków — Chelm, ul. Wiosenna 18.

FIAT 125p (fabrycznie nowy, kolor „lotnik”) — sprzedam lub zamienie na nowego Fiata 126p. Kraków, tel. 653-82. g-34128

TOKARKE metalową — sprzedam. Kraków, ul. Zakopiańska 137. g-33994

FIAT 126p, rok 1977 — sprzedam. Tel. 662-52, do soboty. g-33865

FIAT 125p, fabrycznie nowy — sprzedam. Tel. 194-34. g-33993

PRZYCZEPKĘ bagażową N-250 A — sprzedam. Tel. 726-68. g-33895

FIAT 125 MR w bardzo dobrym stanie — sprzedam. Kraków, tel. 265-95, godz. 17-19. g-34077

POLONEZA, rok 1979 — sprzedam. Tel. 129-96, po 18-ej. g-34009

SYRENE 105 L, rok produkcji 1978 — sprzedam. Kraków, Komandosów 19 C/3, po godz. 19. g-34014

PRZYCZEPĘ bagażową nową N-126 A — sprzedam. Tel. 451-26. g-34045

ZASTAWA 1100, rok 1977, silnik 1979, nowy lakier — sprzedam. Tel. 194-34.

FIAT 125p-1500, rok 1972 — sprzedam. Kraków, tel. 637-20 wewn. 105, po godz. 18. g-33543

SYRENE 103 sprzedam. Retoryka 6 A m. 6.

MEBLE pokojowe używane, różne, stan bardzo dobry — sprzedam. Tel. 717-39. g-33624

ORYGINALNA bibliotekę, biurko, 2 krzesła, fotel — kryte skórą, akt Józefa Pochwałskiego — sprzedam. Oferty 33637 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MOTOROWER „Szwalbe” — sprzedam. Tel. 348-29.

KAROSERIA Skody 120 L po wypadku — do sprzedania. Kraków, Nowosądecka 21/21 (os. Kozłówek). g-33913

FIAT 126p, wrzesień roku 1973, przebieg 35.000 km — sprzedam. Tel. 330-65, po 19-ej. g-33790

DOMEK przenośny, odpowiedni na letnisko lub działkę — sprzedam. Tel. 809-98. g-33884

FIAT 126p, rok 1976 — sprzedam. Czarnogórska 6/24 (Wola Duchacka).

FLIZY białe zagraniczne — sprzedam. Komandosów 17/F/84, po 18-ej.

Lokale

POSZUKUJE garsonieri lub M-2 w Krakowie, albo Nowej Hucie. Czynnz platny z góry. Oferty 33516 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERA do wynajęcia. Oferty 34165 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MLODE, bezdzietne małżeństwo poszukuje M-2 lub garsonieri, na okres 3 lat. Oferty 34108 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁZENSTWO z dzieckiem poszukuje na okres pół roku superkomfortowego mieszkania. Wszelkie warunki do uzgodnienia. Oferty 34025 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PILNIE kupię garsoniere własnościową w Krakowie. Staffa 3/22. g-34084

Nowości wydawnicze

Nowe pozycje WYDAWNICTWA LITERACKIEGO:

Alina Witkowska. „Ja, głupi Słowianin”. Str. 449. Cena 70.— Autorka w oparciu o wybrane fragmenty literatury polskiej wydobyla i układa w pewne całości takie problemy jak np.: pochodzenie nazwy „Słowianin”, mityczne początki państwa polskiego, Słowianie a Europa itp. Zbigniew Jabłoński. Jerzy Got. Dzieje teatru w Krakowie w latach 1781—1830. Str. 563. Cena 125.— Jest to drugi tom historii krakowskiego teatru, całość obejmie osiem tomów. Jerzy Jarowicki. Konspiracyjna prasa w Krakowie w latach okupacji hitlerowskiej 1939—1945. Str. 424. Cena 95.— Pierwsza próba przedstawienia i omówienia czasopism wydawanych w czasie okupacji w Krakowie. Pamiętniki cesarzowej Katarzyny II przez nią samą spisane. Tłum.

E. Siemaszkiewicz. Str. 283. Cena 56.— Rosyjska caryca Katarzyna pozostawiła po sobie wiele korespondencji, utworów literackich, pism polemicznych, a wśród tych dzieł także pamiętniki napisane w latach 80. XVIII w.

Tadeusz Miciński. Poezje. Str. 402. Cena 75.— Z Biblioteki Poezji Młodej Polski. Drugi dywan perski. Tłum. W. Duleba. Str. 378. Cena 100.— Wybór poezji perskiej. Joanna Pollakówna. Powolny pożar. Str. 57. Cena 10.— Wiersze. Bogusław Zurański. Narzędzie nadziei. Str. 52. Cena 10.— Wiersze. Tadeusz Szaja. Rok polski. Str. 141. Cena 20.— Wiersze. Miodrag Pavlovic. Jasne i ciemne święta. Tłum. J. Salamon. Str. 191. Cena 45.— Wiersze jednego z najwybitniejszych poetów jugosłowiańskich XX w.

DO wynajęcia garsoniera na 2 lata. Czynnz z góry. Oferty 34087 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2-pokojowe, superkomfortowe, kwaterekunkowe, 56 m², os. Uroczę, telefon — na dwa oddzielne mieszkania. Oferty 33933 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KROWODRZA! Superkomfortowe, własnościowe, dwupokojowe, 45 m², 1 piętrowe — sprzedam. Możliwa działka obok. Oferty 33947 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

2 STUDENTKI przyjmie z wyżywieniem. Pokój superkomfortowy. Centrum. Tel. 310-38. g-34243

MAŁZENSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 313-61, po godz. 14.

Nieruchomości

SZCZAWNICA! Dom drewniany, nowy, stylowy, ogród — sprzedam. Oferty 33560 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MLODE małżeństwo przyjmie dozorcostwo. Warunek mieszkanie. Tel. 628-18, w godz. 11-14.

KOMPLETY łażniokwa Betesca, Jola — poleca sklep agencyjny „Spolem” — Kraków, ul. Długa 42. g-33225

KTO wypożyczy przyrzecę Oferty 33591 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ANTYKI odnawia stolarnia Wójcicka, Kraków, Pstrzowskiego 32. g-33806

BEZPŁYLOWE cyklinowanie i lakierowanie parkietów — Mroczek, tel. 476-63. g-34001

RZEMIEŚNICZY zakład zabawek przyjmie współpracownika z gotówką i współpracą do atrakcyjnej produkcji. Oferty 34222 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

BEZPŁYLOWE cyklinowanie, lakierowanie parkietów, Witoszyński, telefon 446-66. g-34220

POSZUKUJE przyrzecę kempingowej na miesiąc sierpień. Tel. 730-53.

Różne

PIECE centralnego ogrzewania, grzejniki stalowe, okucia piecowe — ramy, piekarniki, drzwiczki — spawarki, waly do heblarki, bojlerzy, terakoty, drzwi harmonijkowe, siatki ogrodzeniowe, techniczne, wykładziny podłogowe — poleca sklep — Kazimierz Łodźński, Kraków, Pstrzowskiego 36.

CYKLINOWANIE, lakierowanie parkietów — Gbyl, tel. 810-97. g-34042

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „KRAKBUD” W KRAKOWIE sprzeda

w ramach upłynniającego zbędnych zapasów Jednostkom gospodarki uspołecznionej oraz osobom prywatnym

PEŁNOWARTOŚCIOWE CZĘŚCI ZAMIENNE

— do SAMOCHODÓW Zubr, Jelcz, Star,

Ifa, Zuk, Barkas, Fiat, San, Autosan, Tatra — oraz

— do CIĄGNIKÓW URSUS

C-4011, C-355, C-330, C-385

— i PRZYCZEP

Szczegółowych informacji udziela Sekcja Zaopatrzenia Zakładu Transportu Samochodowego KPBP „KRAKBUD”, Kraków, ul. Bagockiego 5, telefony 311-14, 335-01.

UWAGA ABSOLWENCI LICEÓW OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH!

DYREKCJA REJONOWA KOLEI PAŃSTWOWYCH w KRAKOWIE, ul. MOGILSKA nr 1

telefon 270-22 wewn. 36-59

zatrudni mężczyzn do szkolenia na stanowiska:

MASZYNISTY pojazdu trakcyjnego KONDUKTORA pociągów pasażerskich

Szczegółowych informacji o warunkach pracy, wynagrodzeniu oraz świadczeniach przysługujących w przedsiębiorstwie — udzielają

DLA KANDYDATÓW NA MASZYNISTÓW:

▲ Lokomotywnia w Krakowie-Prokocimiu — telefon nr 270-22, wewn. 24-64

▲ Lokomotywnia w Krakowie-Płaszowie — telefon nr 270-22, wewn. 24-76

DLA KANDYDATÓW NA KONDUKTORÓW:

▲ stacja Kraków-Płaszów — (telefon nr 270-22, wewn. 23-13)

▲ stacja Sucha Beskidzka ▲ stacja Wadowice.

MOSKWA. Podczas 85 sesji MKOI. odbyły się wczoraj uzupełniające wybory do Komitetu Wykonawczego — stanowiska wiceprzewodniczących powierzono: W. Smirnowowi (ZSRR), M. Kiyokawa (Japonia) i L. Guirandou-u-Diaye (Wybrzeże Kości Słoniowej), członkami Komitetu zostali: L. Cross (Nowa Zelandia), A. Siperco (Rumunia), G. de Leon (Panama), A. Kumar (Indie) i A. de Merode (Belgia). Rozpatrywano wnioski w sprawie zmian w programie Igrzysk w Los Angeles w 1984 roku — m. in. wypowiedziano się za wprowadzeniem nowych konkurencji kobiecych: biegu na 3 tys. m, 400 m ppi., i kolarskiego wyścigu szosowego na dyst. 50-70 km.

Telegraficznie

TORONTO. Podczas zawodów pływackich Kanadyjczyk P. Szmít ustanowił rekord świata na dyst. 400 m st. dow. osiągając rezultat 3:50,49 min.

STUTTGART. W II rundzie tenisowego turnieju W. Fibak pokonał Francuza B. Fritza 6:4, 6:2.

WARSZAWA. Polscy reprezentanci — uczestnicy VI Igrzysk Inwalidów w Arnhem zostali odznaczeni w GKKEPIS medalami „Za wybitne osiągnięcia sportowe” — złotymi 38 osób, srebrnymi 20, zaś brązowymi 10. Równocześnie srebrnym medalem udekorowano kpt. K. Jaworskiego za wynik uzyskany w regatach samotnych żeglarzy.

BELGRAD. Trzech miotaczy kulą V. Milic, Z. Saraćević i I. Ivanic zostało wykluczonych z olimpijskiej reprezentacji Jugosławii za stosowanie anabolików.

TARNÓW. Podczas turnieju szczyptornistek młodzieżowa reprezentacja Polski uległa drużynie polskich junierek 22:24 (13:12).

„Mamy silną reprezentację i stać nas na walkę wśród najlepszych na świecie”

(Dokończenie ze str. 8)

Na łamach „Echa” w kilkunastu odcinkach cyklu „Igrzyska w Moskwie mobilizują” przedstawiliśmy szanse Polski w najważniejszych i rokujących największe nadzieje medalowe dyscyplinach. W aktualnej sytuacji, kiedy w Moskwie nie wystąpią przedstawiciele USA, RFN i Japonii, mamy realne szanse ubiegania się w klasyfikacji medalowej i punktowej o trzecie miejsce za ZSRR i NRD.

Przypomnijmy, iż w Montrealu w klasyfikacji medalowej triumfował ZSRR — 47 złotych, 43 srebrne i 35 brązowych przed NRD — 40, 25, 25, USA — 34, 35, 25, RFN — 10, 12, 17, Japonia — 9, 6, 10 i Polska — 8 złotych, 6 srebrnych i 11 brązowych medali. W nieoficjalnej punktacji Olimpiadę w Montrealu wygrał ZSRR — 738,50 pkt. przed NRD — 637,75 pkt., USA — 610,25 pkt., RFN — 282,00 pkt. i Polską — 190,75 pkt.

W Montrealu złote krawki zdobyli dla naszych barw: Kaczmarek (później zdyskwalifikowany), oraz K. Lipień, Peciak, Szewińska, Ślusarski, Wszola, Rybicki i drużyna siatkarki. Srebro przypadło — piłkarzom nożnym, kolarzom szosowym, sztafecie mężczyzn 4x400 m, dwójce kanadyjkarzy, Cziurze i Malinowskiemu, brązowe medale przywieźli natomiast — Szezerba, Błażyński, Gortat, Kosedowski, Gawlikowski, Greszkiewicz, Skrzydlewski, Kwicciński, Nowicki, Talsj i zespół szczyptornistów.

Start w Montrealu przyniósł Polsce rekordową liczbę medali — 25 — nigdy dotąd nie udało się naszym reprezentantom w jednym igrzyskach zdobyć tak dużej ilości tych najcenniejszych wyróżnień. Czy w Moskwie re-

kord ten zostanie poprawiony? Zobaczymy...

Zastanówmy się jednak jakie dyscypliny winny teraz przynieść Polsce medale? Wydaje się, iż tradycyjnie największe szanse mieć będą reprezentanci lekkiej atletyki i podnoszenia ciężarów. Bez medali nie powinni także powrócić bokserzy, kolarze, siatkarze, szczyptornicy, pięciobości, zapasnicy, a także przedstawiciele wioślarstwa i szermierki. Szanse na dobre miejsca mają dżudocy i strzelcy, a w czołówce mogą być także reprezentanci hokeja na trawie, kajakarstwa, łucznictwa i pływania. Najmniej obiecywać możemy sobie po przedstawicielach gimnastyki, jeździectwa, koszykówki i żeglarstwa.

Pierwsze olimpijskie konkurencje już pojutrze. Dla nas to... nadzieje na pierwszy medal. Odbędzie się bowiem drużynowy wyścig kolarski na dyst. 100 km, w którym nasza czwórka na czele z Jankiewiczem i Langiem ma szanse stanąć na podium! Rywale będą bardzo silni i polski zespół oczekuje niesłychanie trudne zadanie. Trener Z. Rusin przestrzegał się co prawda, iż Polacy uznawani są przez fachowców za kandydatów do medalu, ale nie są faworytami tak jak np. drużyny ZSRR czy NRD. Te ostrożne wypowiedzi trenera nie zmieniają jednak faktu, iż już pierwszego dnia olimpijskich zawodów liczyć się winniśmy w walce o medal.

Najwcześniej jednak — bo już w godzinach przedpołudniowych wyłonieni zostaną medalści w

strzelaniu z pistoletu dowolnego (pd-1). W konkurencji tej reprezentować nas będą S. Romanowski i E. Matelski, trudno jednak uznać ich za kandydatów do najwyższych lokat.

Kibice w Polsce nie będą mogli narzekać na brak wiadomości z olimpijskich aren. Sama tylko telewizja codziennie prezentować będzie kilkugodzinny program.

Przed nami więc dwa tygodnie sportowych przeżyć. Oby przyniosły one nam wiele emocji i satysfakcji ze startu reprezentantów Polski.

WITOLD GRZYBOWSKI

Program XXII Igrzysk w Moskwie

CEREMONIA OTWARCIA OLIMPIADY — 19 lipca

Lekkoatletyka — 24 lipca — 1 sierpnia (z przerwą w dniu 29 lipca)

Wioślarstwo — 20-27 lipca

Koszykówka — 20-30 lipca

Boks — 20-31 lipca (finały 2 sierpnia)

Kajakarstwo — 30 lipca — 2 sierpnia

Kolarstwo — 20 lipca (wyścig szosowy na 100 km), 22-26 lipca (zawody torowe), 28 lipca (wyścig indywidualny na szosie)

Piłka nożna — 20-25 lipca (eliminacje), 27 i 29 lipca (półfinały), 1 sierpnia (mecze o 3 miejsce), 2 sierpnia (mecze finałowy)

Gimnastyka — 20-25 lipca

Podnoszenie ciężarów — 20-24 lipca i 26-30 lipca

Piłka ręczna — 20-30 lipca

Hokej na trawie — 20 i 21 lipca, 23 lipca, 1 sierpnia

Dzudo — 27 lipca — 2 sierpnia

Zapasy — 20-24 lipca (styl klasyczny) i 27-31 lipca (styl wolny)

Pływanie — 20-29 lipca

Pięciobój nowoczesny — 20-24 lipca

Jeździectwo — 24 lipca — 1 sierpnia i 3 sierpnia

Siatkówka — 20-30 lipca i 1 sierpnia (finał)

Strzelectwo — 20-26 lipca

Łucznictwo — 30 lipca — 2 sierpnia

Szermierka — 22-31 lipca

Żeglarstwo — 21-24 lipca i 27-29 lipca

ZAKOŃCZENIE OLIMPIADY — 3 sierpnia

Olimpijskie osobliwości

MEDAL NA MIARĘ. Zgodnie z ustaleniami MKOI, medal olimpijski powinien mieć co najmniej 6 cm średnicy i 3 mm grubości.

IGRZYSKA W CIĄGU 6 MIESIĘCY. Absolutny rekord trwania Igrzysk Olimpijskich został ustanowiony w Londynie w 1908 roku. Zmagania o zwycięstwa odbywały się tam od 27 kwietnia do 29 października. Obecnie obowiązuje już przepis, że wszystkie konkurencje znajdujące się w programie Olimpiady muszą być rozegrane w ciągu najwyższej 15 dni.

17-LETNI MISTRZ DZIESIĘCIOBOJU. Największą niespodzianką IO w Londynie w 1948 roku sprawił Amerykanin Robert Bruce Mathias. Ten siedemnastoleni wówczas chłopiec wygrał najtrudniejszą konkurencję lekkoatletyczną — dziesięciobój.

PIERWSZA TRIUMFATORKA. Pierwszą kobietą, która zdobyła złoty medal olimpijski była Angielka C. Cooper, triumfatorka gry pojedynczej pań turnieju tenisowego IO w Paryżu w 1900 roku.

BEZ PORAZKI I BEZ MEDALU. Ani jednego meczu nie przegrali reprezentanci wspólnej drużyny niemieckiej startującej w turnieju hokeja na trawie podczas IO w Tokio w 1964 roku. Ale cztery zwycięstwa i pięć remisów wystarczyło im jedynie do zajęcia 5 miejsca.

ŁATWIEJ SKAKAĆ NIŻ KOMENTOWAĆ. Niewypałem zakończył się debiut znanej mistrzyni skoku w dal Angielki Mary Rand w charakterze komentatorki telewizyjnej BBC, podczas IO w Meksyku. Przez dwie godziny skutecznie wprowadzała w błąd widzów z W. Brytanii. Ciągłe powtarzała, że w konkursie skoku w dal i m. zajmuje jej rodaczka Sherwood, gdy tymczasem na czele znajdowała się od samego początku Rumunka Visoepoleanu. Stało się tak dlatego, że Rand zagapiła się i nie widziała pierwszego skoku lekkoatletki rumuńskiej, którym ta objęła prowadzenie i nie oddała go już do końca.



stosowali się do zakazów federacji, ponieważ pozostali członkowie drużyny byli oficerami.

HART DUCHA. Wyjątkowo silną wolę wykazał Węgier Karoly Takacs dwukrotny triumfator igrzysk w strzelectwie z Londynu (1948) i Helsinek (1952). Już przed wojną był dobrym strzelcem, ale kiedy w 1939 stracił prawą rękę wydało się, że musi zakończyć karierę sportową. Takacs nie zламаł się jednak i z uporem uczył się strzelać z lewej ręki. W końcu robił to doskonale i w efekcie stał się posiadaczem dwóch złotych medali.

Wybrał: (js)

Olimpijska pocztówka od red. Zdzisława Sroki

Już tylko godziny dzielą nas od chwili rozpoczęcia ceremonii inauguracji XXII Olimpiady Letniej, pierwszej w historii sportu rozgrywanej w stolicy socjalistycznego państwa. Olimpijski znicz zapalony kilkanaście dni temu w dalekiej Grecji jest już u bram Moskwy i jutro po południu zaplonie na centralnym stadionie im. W. Lenina na Łużnikach.

Stolica ZSRR przygotowała się na przyjęcie sportowców i kibiców bardzo starannie, na każdym kroku widać dokonania związane z tym wielkim świętem młodzieży. Nowe dworce lotnicze, kolejowe, nowe obiekty sportowe, nowe budynki wioski olimpijskiej, która w praktyce jest zespołem bardzo nowoczesnych, wygodnych i o wysokim standardzie domów, w których po zakończeniu Igrzysk zamieszkają moskwianie. Wspaniałe obiekty sportowe Moskwy wzbogaciły się o nowe areny, z których największe wrażenie zrobiła na mnie ogromna hala sportowa, która mieści w sobie boiska piłkarskie i trybunę na 40 tys. widzów. Obiekt jest rzeczywiście imponujący, tak z uwagi na swą wielkość, jak też funkcjonalność. Można tu, korzystając z nowoczesnych urządzeń, zasuwanych ścian, rozgrywać równocześnie kilka różnych dyscyplin sportowych. Wszystko tu pachnie nowością, choć hala już przeszła swój bojowy chrzest, zyskując pełne uznanie tak sportowców jak też sędziów, działaczy i kibiców.

W wiosce olimpijskiej, wśród kilkudziesięciu flag różnych krajów powiewa i biało-czerwona, jako że nasza ekipa, jedna z najmniejszych, jakie staną tu do walki o medale, od kilku dni już przebywa w stolicy ZSRR. Nasi sportowcy chwalą warunki pobytu, wygodę pokoi, smakowitą kuchnię, miłą atmosferę. Są zadowoleni i pełni optymizmu, liczą na udany start i bogate medalowe żniwo. Oby ich nadzieje i marzenia spełniły się w całej rozciągłości. Czekamy na to wraz z ogromną rzeszą polskich kibiców!

PRZY okazji nie sposób pominąć medali olimpijskich, które zdobyli dla Polski w konkurencjach artystycznych o tematyce sportowej wybitni kompozytorzy, pisarze czy rzeźbiarze. Przypomnijmy ich nazwiska: w 1928 roku w Amsterdamie złoty medal za poezję zdobył Kazimierz Wierzyński, zaś brązowy za grafikę Władysław Skoczylas, w 1932 roku w Los Angeles złoty za rzeźbę — Józef Klukowski, w 1936 roku w Berlinie srebrny — J. Klukowski, brązowe — za prozę Jan Parandowski, i za grafikę Stanisław Ostoja-Chrostowski, w 1948 roku w Londynie złoty za kompozycję II Symbonii Olimpijskiej — Zbigniew Turski. Od czasów igrzysk w Londynie konkurencje artystyczne zniknęły z programu olimpiad. Czynnione są obecnie starania, aby je przywrócić.

ZAWODOWCY NA OLIMPIADACH. Dwa razy w historii igrzysk zdarzyło się aby startowali w nich zawodowcy. Miało to miejsce w latach 1896 i 1900, kiedy rozgrywano zawody dla nauczycieli szermierki.

PONAD SIĘDMIOGODZINNA WALKA TYCZKARZY. 7 godzin i 27 minut walczyli olimpijskie medale w Meksyku, w 1968 roku tyczkarze. 15 zawodników wykonało w tym czasie aż 130 skoków, z czego 59 udanych. Wygrał Amerykanin Bob Seagren rezultatem 5,40 m.

OJCIEC I SYN. Aż piętnaście medali olimpijskich znajduje się w kolekcji rodziny Swahnów ze Szwecji. Ojciec Oskar Swahn zdobył w latach 1908, 1912, 1920 trzy złote, dwa srebrne i dwa brązowe, syn Alfred w latach 1912, 1920 i 1924 trzy złote, dwa srebrne i trzy brązowe. Oba startowali w zawodach strzeleckich.

Igrzyska w filatelistyce

Z OKAZJI zbliżających się Igrzysk Olimpijskich w Moskwie Oddział Krakowski Polskiego Związku Filatelistów zorganizował interesującą wystawę filatelistyczną związaną tematycznie z olimpiadami. Na wystawie czynnej w godz. 11-17 w „Domu Filatelisty” przy ul. Florjańskiej 11 swoje zbiory prezentują J. Nałysnyk (historia igrzysk olimpijskich na znaczkach, kartach, listach itp. z bardzo cennymi znaczkami greckimi z Igrzysk w Atenach w 1896 r.) B. Gogulski (zbiór poświęcony Olimpiadzie w Moskwie), A. Koliba (Olimpiada w Tokio). Ponadto jako towarzyszące głównej ekspozycji na wystawie znalazły się zbiory E. Knapczyka (piłkarskie mistrzostwa) i J. Piechowicza (sportowe mistrzostwa świata i Europy). Komisarzem wystawy, która przygotowana została w ramach „Lata Artystycznego 80” i 30-lecia Polskiego Związku Filatelistów, a czynna będzie do 27 bm. jest Stefan Karaś.

I Borowitz, który jest z natury i nawyku plotkarzem, nada to swojej dziewczynie, a dziewczyna opowie swoim bliskim i w parę dni wiadomość obiegła całe miasto, roznoszona przez usta jak zakaźny wirus. Infekcję trzeba zahamować u jej źródła. Wszystko jedno jak.

— Panno Burton, mam wielkie zaufanie do pani dyskrekcji, tak samo jak do pani lojalności i dobrej woli. Polegam na pani. — Nie cierpię swego fałszywego głosu, fałszywych słów. Nie zwiodłyby nawet małego Macka, ale panna Burton wchłaniała je jak tlen. — Chciałabym, żeby wysłuchała pani moich zwierzeń, bo wiem, że je pani uszanuje.

— Och, na pewno. Doprawdy z całą pewnością.

— Moja żona zniknęła w tym sensie, że nie wiem dokładnie, gdzie ona jest. Powiedziałem ludziom, że pojechała do Nowego Jorku, ponieważ dostałem od niej list nadany w Nowym Jorku i ponieważ musiałem im coś powiedzieć.

— Dlaczego nie zawiadania pana, gdzie jest?

— To należy do umowy, jaką zawarliśmy przed jej wyjazdem. W braku lepszego określenia nazwijmy to separacją na próbę. Postanowiliśmy, że na pewien czas każde z nas pozostawi drugie w spokoju. Niestety, mój szwagier, pan Brandon, nie wierzy, że można kogoś zostawić w spokoju. Wynajął prywatnego detektywa, żeby poszukał Amy. Mam nadzieję, że ją znajdzie, nie ze względu na nią czy na mnie, ale ze względu na pana Brandona. Straszne głupstwa wyczynia. Jego żona zdaje sobie z tego sprawę i próbowała go powstrzymać. Ponieważ nie udało jej się, przyszła do mnie i wszystko mi opowiedziała.

— Tego dnia, kiedy tak wystrójona odwiedziła pana w biurze?

Rupert skinął głową.

— Skądś tam pan Brandon wpadł na pomysł, że chciałem pozbyć się żony, bo zająłem się inną kobietą.



SMIERC HOTELU

MARGARET MILLAR - tłum. Irena Szymańska-Matuszewska

— Zwrócił się do niej twarzą. Siedziała na krześle, cała podana w przód, napięta i podniecona, jak dziecko słuchające bajki. — Wie pani, o jaką kobietę chodzi, panno Burton.

— Nie, skądże. Jakim cudem...

— O panią.

Rozdziałała usta, tak, że mógł dojrzeć srebrne plomby w jej dolnych zębach. Srebro — pomyślał. — Srebrna szkatułka. Muszę pozbyć się srebrnej szkatułki. Najpierw muszę pozbyć się tej kobiety.

Powiedział łagodnie, z ubolewaniem w głosie:

— Przykro mi, że naraziłem panią na wstrząs. Mną też to wstrząsło.

Błada i bez sił wtuliła się głębiej w fotel.

— Co to za podły człowiek! Powiedział, że pomyślał o tak okropną rzecz... Zniszczył moje dobre imię...

— Nie pani. Moje.

— Przez całe życie byłam dobrą metodystką. Nigdy nawet nie myślałam o tych sprawach! — Ale już wymawiając te słowa wiedziała, że nie mówi prawdy. Rupert pojawiał się w jej snach jako ojciec, syn, kochanek. Może wiedział o tym. Może umiał odczytać to z jej oczu. Zakryła twarz dłońmi i powtórzyła cieniem, przytłumionym głosem. — Zawsze byłam dobrą metodystką.

— Naturalnie. Nikt w to nie wątpi.

— Ja... tylko dlatego, że farbuję włosy. W Biblii nie jest napisane, że nie można zmieniać koloru włosów.

Byłam u pastora i pytałam go. Zawsze pytam pastora o radę, kiedy mam zmartwienie.

Popatrzył na nią kamiennym wzrokiem, bez współczucia, widząc nie kobietę, ale zagrożenie, niewypał, którego zapalnik trzeba usunąć z największą ostrożnością.

— A teraz martwi się pani, panno Burton?

— Zmartwiam się na śmierć.

— Czy to znaczy, że zamierza pani poradzić się pastora?

— Nie wiem. To bardzo mądry...

— Sytuacja jest delikatna, panno Burton. Niewątpliwie ów pastor jest człowiekiem rozumnym i życzliwym, ale naprawdę chce pani, żeby te pogłoski dotarły do jeszcze jednej osoby?

— Jak to jeszcze jednej?

— Wie o tym pani Brandon. I ten detektyw, Dodd. Gerda Lundquist też prawdopodobnie, bo pracuje teraz u Brandonów.

— Przecież nie nie wiedzą — piskliwie zawołała panna Burton. — Nic tu nie można wiedzieć. To tylko wstrętne plotki. Ja im zaprzeczę.

— A może pani?

— Oczywiście... nie ma w nich słowa prawdy.

— Ani słowa?

Pokławiła głową z cichą rozpaczą.

— Panno Burton, a jeśli oświadczyłbym pani, że jest w tym jednak trochę prawdy, że nie są to tylko pogłoski?

— Nie! Nie... Niech pan nic nie mówi!

— Dobrze.

Przyglądał się, jak łyży kąpią jej przez palce i spływają po kościach przegubach. Już teraz nie wybuchnie — pomyślał. Wyładuje się z głośnym sykaniem. Nie była już bomba, ale kobieta, która płacze. Zaczepnął głęboko oddechu i podszedł do niej.

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Echo Krakowa”

DZIENNIK Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wisła 2.

REDAGUJE KOLEGIUM: Teresa Stanisławska — redaktor naczelny, Czesław Morawiec — z-ca red. naczelnego, Krzysztof W. Kasprzyk — sekretarz odpowiedzialny, Helena Noskiewicz, Marian Nowy — członkowie kolegium.

ADRES REDAKCJI: „Echo Krakowa”, ul. Wisła 2, 31-007, Kraków (Echo Krakowa), skrytka pocztowa 64, 30-900 Kraków. Telefon: centr. 275-88, redaktor naczelny: 246-78, zastępca redaktora naczelnego: 294-99, sekretarz odpowiedzialny: 239-23, dział miejski: 219-46 i 211-87, dział łączności z czytelnikami: 289-87, dział sportowy: 282-32. Biuro Ogłoszeń: 276-89.

WYDAWCA: Krak. Wyd. Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch”, ul. Wisła 2.

DRUK: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa — Książka — Ruch”, Kraków, ul. Wielopole 1.